

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 263 (7500)

KOSZALIN, SŁUPSK. Środa, 26 listopada 1975 r.

A

Cena 1 zł

80. rocznica urodzin

Ludvika Svobody

PRAGA. W dniu 25 bm. przypadała 80 rocznica urodzin członka Prezydium KC KPCz gen armii Ludvika Svobody, wielkiego syna niepełnej czechosłowackiej, niezłomnego patrioty i internacjonalisty, wybitnego męża stanu i żołnierza. Przez wiele dzieł życia z jego imieniem związane są nierozdzielnie dzieje Czechosłowacji. Społeczeństwo CSRS uroczysto obchodziło rocznicę urodzin swego bohatera narodowego.

(dokończenie na str. 3)

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyło i zaakceptowało przygotowany przez rząd program rozwoju produkcji, przechowalnictwa i przetwórstwa warzyw i owoców do roku 1980 oraz wstępne założenia na lata 1980-1990.

Program przewiduje znaczne zwiększenie produkcji warzyw i

owoców. Jest to niezbędne ze względu na rosnące zapotrzebowanie na te produkty, jak też z uwagi na konieczność stałej poprawy w racjonalnym odżywianiu się naszego społeczeństwa.

Podkreślono, że szczególnie troski wymaga rozwój ogro-

(dokończenie na str. 3)

APEL „SZTOKHOLM 1975” • DEKLARACJA SRP

ŚWIAT CZEKA NA ROZBROJENIE

LENINGRAD. Światowa Konferencja Przedstawicieli Krajowych Ruchów Pokoju proklamowała początek nowej międzynarodowej kampanii na rzecz Apelu „Sztokholm 1975” o zaprzestaniu wyścigów zbrojeń. Tymi słowami przemawiając na końcowym posiedzeniu konferencji w Leningradzie skomentował jej wyniki sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju, Romesh Chandra. Wezwał on wszystkich ludzi dobrej woli do składania podpisów pod Apellem „Sztokholm 1975” i tym samym do wystąpienia przeciwko wyścigowi zbrojeń.

Nadszedł czas, by powieścić zdecydowane „nie” wyścigowi zbrojeń. Narody mogą i powinny zdecydowa-

nie ująć sprawę rozbrojenia we własne ręce i doprowadzić ją do zwycięstwa — głosi Deklaracja Światowej

Rady Pokoju, zaaprobowana 24 bm. na Światowej Konferencji Przedstawicieli Krajowych Ruchów Pokoju i ogłoszona w związku z 25-leciem SRP.

Uchwalona przez delegatów, ponad 100 krajów świata deklaracja podsumowuje wyniki działalności Światowej Rady Pokoju za ćwierćwiecze i zaznacza, że ofiarna praca milionów zwolenników pokoju wniosła

(dokończenie na str. 3)

**XI Wojewódzki Zjazd ZSL w Koszalinie
z udziałem wicepremiera — Zdzisława Tomala**

Perspektywy społeczno-gospodarczego rozwoju wsi

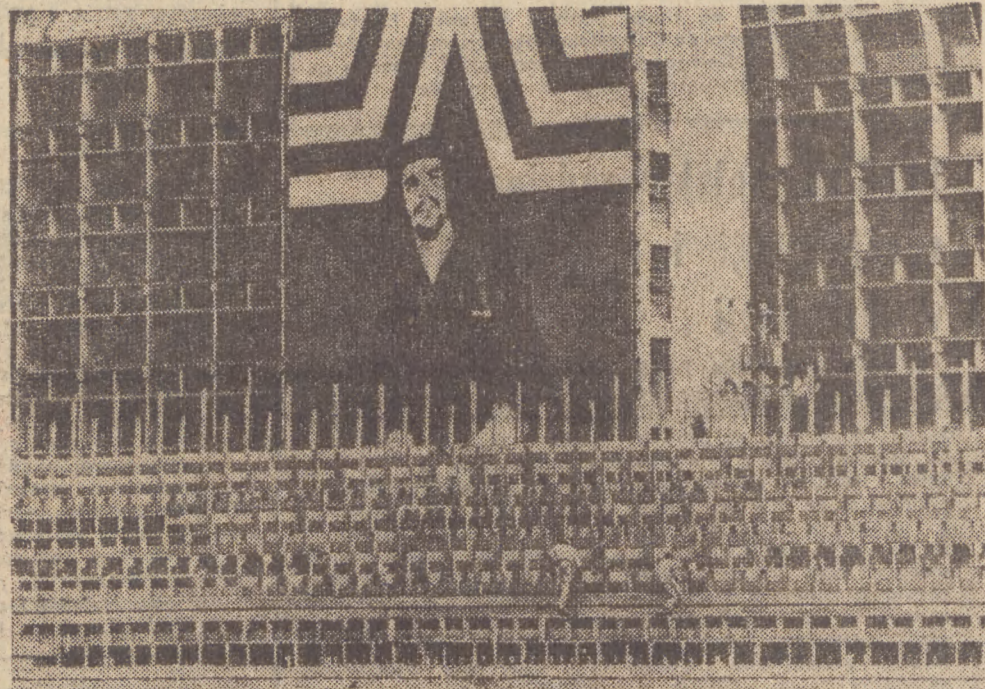
(Inf. wł.) Dorobek społeczno-polityczny wojewódzkiej organizacji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i rola jej ogniw w rozwiązywaniu problemów gospodarki żywnościowej — to podstawowe tematy obrad XI Wojewódzkiego Zjazdu ZSL, który wczoraj zebrał się w Koszalinie. W Zjeździe wzięło udział 119 delegatów, reprezentujących ponad 7500 członków z 523 kół wiejskich i zakładowych.

Otwierając obrady, prezes WK ZSL — Stanisław Włodarczyk powitał przybyłych na Zjazd: wiceprezesa NK ZSL, wicepremiera — Zdzisława Tomala, I sekretarza

KW PZPR — Władysława Kordre — przewodniczącego WK SD — Alojzego Czarnieckiego, wojewodę koszalińskiego — Jana Urbanowicza.

W referacie sprawozdawczym wiele miejsca poświęcono formom działania ogniw i instancji stronnictwa, których efektem jest duży dorobek społeczno-gospodarczy województwa, podniesienie na wyższy poziom organizacji produkcji rolnej i warunków życia mieszkańców wsi. Realizując uchwałę poprzedniego zjazdu, koszalińska organizacja ZSL była, wes-

(dokończenie na str. 3)



Ulice Hawany przybierają powoli odświeżony wykład. W grudniu odbędzie się I Zjazd Komunistycznej Partii Kuby. Zjazd omówi m. in. projekt socjalistycznej konstytucji Kuby, która określi prawa i obowiązki obywateli, strukturę i zakres działania władzy ludowej. Nakreśli również zadania gospodarcze na przyszłość KPRK liczy ponad 200 tysięcy osób i jej szeregi, zwalnia się w okresie przedzjazdowym, stale się powiększają.

CAP

Czyn zjazdowy

Sobie i krajowi

(Inf. wł.) Wzrasta dorobek regionu Środkowego Wybrzeża w przedzjazdowym czynie produkcyjnym i społecznym. Kolejnym zjednoczeniem rolniczym, które złożyło meldunek o wykonaniu już niemal w całości zobowiązań podjętych dla uczczenia VII Zjazdu partii jest Koszalińskie Przedsiębiorstwo Hodowli Roślin i Nasiennictwa.

Zalogi stacji podległych temu przedsiębiorstwu, znajdujące się w województwach: koszalińskim, słupskim i pilskim dostarczyły ponad plan gospodarczy produkcję rolną wartości ponad 31,4 mln zł. Na pierwszym miejscu znajdują się zboża nasienne kwalifikowane, których sprzedano dotychczasowo około 1560 ton. Do-

starczono również, jako nadwyżkę, 382 tony zbóż konsumpcyjnych, 719 ton rzepaku, ponad 1330 ton ziemniaków sadzeniowych, 182 tony żywności i około 750 tys. litrów mleka. Np. założa SHR w Strzekecinie, jedna z kilkunastu w KPHRIn, wyprodukowała i sprzedała ponad

(dokończenie na str. 3)

Bombki... z cukru

W fabryce cukrów „Liwocz” w Jastle uruchomiono produkcję nadzwyczajnie dla dzieci szorstkiego — bombek cholewowych z karmelu. Przy produkcji bombek — pozostałości z karmeliku (3-4 ton miesięcznie), który zazwyczaj jest ponownie przetwarzany i przeznaczony do wytwarzania tych samych wyrobów. Obecnie postanowiono przeznaczyć go na produkcję słodkich bombek cholewowych.

Do świat „Liwocz” zamierza dostarczyć na rynek ok. 120 ton tych wyrobów, tj. kilkanaście milionów sztuk. (FAP)



Jak informuje IMGW Europejska wachodnia i środkowa obejmują układ wyzwoły z ośrodkiem w rejonie Białorusi. Pozostałe obszary kontynentu europejskiego pokrywają się z ośrodkami w rejonie Morza Czarnego i Morza Norweskiego. Polska leży w obszarze słabnącego klimatu wyzwoły, od południowego zachodu znaczący się wpływ klimatu czarnomorskiego. Na południu i wschodzie kraju występuje zachmurzenie duże i miejscami opady śniegu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, na ogół bez opadów. Temperatura maksymalnie od minus 6 st. na wschodzie do około 0 st. na zachodzie Polski. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich tylko na zachodzie i północy Polski z kierunków południowych.

Pierwszy śnieg stał się także sygnałem dla leśników, handlowców, że pora już zmienić wystawy w witrynach sklepowych. Na przykład w jednym ze sklepów WSS, przy ul. Biełut (zdjęcie obok) pojawiła się na wystawie ładnie przybrana i oświetlona choinka. Świadczy to o operatywności leśników handlowców, ale czy tym razem nie pocięli się za bardzo? (wir)

Fot. I. WOLKOWICZ

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ NA ROZPOCZĘTYM 25 bm. w Moskwie walnym zebraniu Akademii Nauk ZSRR wybrano nowego prezesa Akademii. Został nim wybitny uczony, Anatolij Aleksandrow.

Anatolij Aleksandrow ma 72 lata. Przez wiele lat kierował badaniami w dziedzinie nauki i techniki atomowej.

▲ DO MOSKWY przybył z przyjacielską wizytą przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat.

▲ PREMIER Japonii, Takeo Miki przyjął przebywającą w Tokio delegację Rady Najwyższej ZSRR, z zastępcą przewodniczącego Prezydium Rady, Arturem Waderem na czele.

▲ W NOWYM JORKU zakończyła się sesja specjalnego komitetu ds. zmian instytucjonalnych w gospodarczym i społecznym sektorze systemu ONZ. Była to pierwsza sesja tego komitetu i zajęła się ona ustaleniem programu prac na rok 1976, jak również wyborem biura komitetu. Do biura z ramienia krajów socjalistycznych wybrany został jednomyślnie przedstawiciel Polski, minister pełnomocny Antoni Czarkowski.

▲ SEKRETARZ generalny ONZ K. Waldheim zakończył rozmowy w Izraelu i udał się z krótką wizytą do Kairu. Dziś rozpocznie on w Damaszku turę rozmów z przywódcami syryjskimi w sprawie wygasającego w najbliższą niedzielę mandatu Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Wzgórzach Golan.

▲ W GENEWSKIM Pałacu Narodów toczą się obrady 24 sesji Komitetu Rozwoju Handlu — jednego z głównych organów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, skupiającej wszystkie państwa europejskie a ponadto USA i Kanadę. Tematem genewskich obrad jest kwestia pogłębienia współpracy gospodarczej Wschód-Zachód.

▲ PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa Bułgarii T. Żiwkow w drugim dniu oficjalnej wizyty w RFN spotkał się z kanclerzem RFN H. Schmidtem. Wczoraj odbyła się uroczystość podpisania porozumienia o współpracy gospodarczej LRB-RFN.

▲ W LIBII przebywa z oficjalną 3-dniową wizytą przewodniczący Rady Prezydialnej Węgier Pal Losonczy.

▲ WE WTÓREK do Hanoi przybyła delegacja francuska na czele z Geoffroyem de Courcelem, sekretarzem generalnym francuskiego MSZ. Delegacja ma przeprowadzić rozmowy na temat przyszłości stosunków francusko-wietnamskich.

TASS o polsko-radzieckiej specjalizacji i kooperacji w produkcji

MOSKWA. Agencja TASS przekazała w swym serwisie materiał na temat specjalizacji i kooperacji w produkcji między Polską a Związkiem Radzieckim. Agencja podkreśla, że jest to jedna z głównych dróg rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami. Jako przykład likwidacji dwutorowości w produkcji, agencja przytacza współpracę między przemysłem motoryzacyjnym Polski i ZSRR, w ramach której polskie przedsiębiorstwa dostarczają do ZSRR 13 elementów niezbędnych w produkcji samochodów Żiguli.

TASS podkreśla, że liczba gałęzi przemysłu, które współpracują ze sobą na podstawie porozumień o specjalizacji i kooperacji polsko-radzieckiej wzrasta. Po rozumieniu te obejmują obecnie produkcję urządzeń automatycznych i aparatury pomiarowej, wyrobów chemicznych, a także elementów maszyn włókienniczych. Udział maszyn i urządzeń

dostarczanych z Polski do ZSRR na podstawie porozumień kooperacyjnych ma wynieść w 1975 r. 16—17 proc., w porównaniu z 7—8 proc. w roku ubiegłym. Dominującą pozycję w dostawach z Polski zajmują statki i ich wyposażenie, urządzenia dla przemysłu cukrowniczego i kolejnictwa, dla przemysłu chemicznego i elektrotechnicznego.

Z kolei przy współudziale ZSRR wybudowano i modernizowano w Polsce przeszło 100 przedsiębiorstw i obiektów hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, energetycznych, przemysłu węglowego, chemicznego, petrochemicznego, budowy maszyn, budowlanego i spożywczego. Najważniejsze wśród tych obiektów to: Kombinat Hutniczy im. Lenina, „Huta Warzawa”, Kombinat Petrochemiczny w Płocku, Kombinat Hutniczy im. Bieruta w Częstochowie, kilka fabryk domów i elementów żelbetowych. (PAP)

W ZSRR ukazał się zbiór artykułów i przemówień Edwarda Gierka

▲ MOSKWA. Nakładem moskiewskiego wydawnictwa literatury politycznej ukazał się zbiór wybranych artykułów i przemówień I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Książka obejmuje materiały z lat 1971—1974. Uzupełniają biograficzną informację o Edwardzie Gierku. (PAP)

Walki w Angoli

BELGRAD. Agencja Tanjug donosi z Luandy, że Luanda Armia Angoli powstrzymała ofensywę jednostek organizacji rozłamowych — Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA) i Narodowy Związek na Rzecz Pełnej Niepodległości Angoli (UNITA), popieranych przez białych najemników z RPA i byłych żołnierzy portugalskich, w rejonie miasta Quibala, położonego 250 km na południe od Luandy. Agencja pisze, że na froncie południowym siły Luandowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) przygotowują się do kontrofensywy. Natomiast na froncie północnym nadal trwa napór oddziałów FNLA i UNITA. (PAP)

Sahara Zach. administrowana przez Hiszpanię, Maroko i Mauretanię

LONDYN. Na podstawie trójsstronnego porozumienia osiągniętego niedawno w Madrycie od 25 bm. Sahara Zachodnia administrowana wspólnie Hiszpanią, Marokiem i Mauretanią. Urząd gubernatora hiszpańskiego w stolicy terytorium El-Ajun ogłosił wczoraj oficjalny komunikat w tej sprawie.

Jak wiadomo, madryckie porozumienie w sprawie Sahary Zachodniej odrzuciła Algieria, która opowiada się za przyznaniem ludności tej kolonii hiszpańskiej prawa do samostanowienia i pełnej niepodległości. (PAP)

Godzina policyjna dla uczniów

▲ TOKIO. W niektórych małych osadach i wioskach na terenie Malesji miejscowe władze wprowadziły godzinę policyjną dla uczniów. Każdego ucznia, który zostanie zatrzymany na ulicy wieczorem przez specjalny patrol będą oczekiwać następnego dnia nieprzyjemności w szkole. Władze mają nadzieję, że w ten sposób wzrośnie pilność uczniów i będą oni osiągać lepsze wyniki w nauce. (PAP)

Spotkanie przedstawicieli organizacji polonijnych w W. Brytanii

LONDYN. W Londynie odbyło się spotkanie prezesów i członków zarządów 12 organizacji polonijnych oraz wieloletnich działaczy polonijnych w Wielkiej Brytanii. Podczas tego spotkania omówiono dotychczasową działalność Polonii w tym kraju oraz główne zamierzenia na rok 1976. Szczególną uwagę zwrócono na potrzebę dalszego rozwoju działalności kulturalno-oświatowej, turystycznej i współpracy gospodarczej Polonii brytyjskiej z krajem. Z zadowoleniem podkreślono rekordowy w bieżącym roku przyjazd do Polski turystów z W. Brytanii (około 50.000).

Obecni na spotkaniu przedstawiciele organizacji polonijnych utworzyli Polonijny Komitet Społeczny w W. Brytanii, którego przewodniczącym na pierwsze półro-

cie 1976 r. wybrano J. Ra-balskiego. Komitet ten na okresowych spotkaniach będzie koordynować działalność reprezentowanych w nim organizacji. (PAP)

Skomplikowana sytuacja w Portugalii

LIZBONA. Komunikat opublikowany wczoraj rano w Lizbonie informuje, że Portugalska Rada Rewolucyjna postanowiła utrzymać w mocy swą poprzednią decyzję o nominacji kapitana Vasco Lourenco dowódcą lizbońskiego okręgu wojskowego. Decyzja ta — jak wiadomo — spotkała się ze sprzeciwem większości dowódców jednostek wojskowych w Lizbonie, którzy opowiadają się za pozostaniem na tym stanowisku szefa sztabu operacyjnego wojsk wewnętrznych (COPCON), gen. Otelu Saraiva de Carvalho.

Jak informowaliśmy w poniedziałek odbył się w Lizbonie dwugodzinny strajk powszechny, zorganizowany przez centralę związkową „Intersindical” i Partię Komunistyczną. Uczestnicy strajku domagali się utworzenia rządu lewicy i pozostania gen. Carvalho na stanowisku dowódcy stołecznego okręgu wojskowego.

Sytuacja polityczna w kraju, który praktycznie nie ma rządu, jest bardzo skomplikowana. Siły reakcji za wszelką cenę usiłują przeszkodzić realizacji programu demokratycznych przemian społeczno-politycznych, wytyczonego przez ruch sił zbrojnych i lewicę portugal-

ską po obaleniu reżimu faszystowskiego.

* * *

Według informacji podanych przez portugalskie władze bezpieczeństwa, w miniony poniedziałek wybuch dużej bomby zniszczył radio w pobliżu miasta Chaves, a nieco później eksplozja ładunku wybuchowego spowodowała duże szkody w pobliskich zakładach ceramicznych. Sprawców nie udało się ująć, lecz powszechnie przypuszcza się, że byli to bojówkarze skrajnie prawicowych ugrupowań. (PAP)

Trwa brytyjsko-islandzka „wojna dorszowa”

LONDYN. Rząd brytyjski podał wczoraj do wiadomości, że jednostki marynarki wojennej ochraniać będą brytyjskie trawlery pływające w pobliżu Islandii, która wprowadziła 200-milowy pas limitowanych połowów.

Źródła oficjalne — pisze agencja Reutersa — twierdzą, iż oświadczenie oznacza, że okręty marynarki brytyjskiej wpłyną do 200-milowego pasa koło Islandii, gdzie brytyjskie trawlery dokonują połowów.

Tymczasem rzecznik islandzkiej straży przybrzeżnej oświadczył, że ok. 30

brytyjskich trawlerów rybackich opuściło swoje łowiska wewnątrz 200-milowego pasa wód okalających Islandię. Statki te, według rzecznika, oddalają się od brzegów Islandii.

Jak wiadomo, szyprowie brytyjskich statków rybackich zażądali ochrony okrętów wojennych. (PAP)

G. Husak w Moskwie

Wizyta przyjaźni

▲ MOSKWA. Do Moskwy z oficjalną wizytą przyjaźni przybyła we wtorek partyjne rządu delegacja CSRS, na której czele stoi sekretarz generalny KC KPCz, prezydent Czechosłowacji Gustav Husak.

Na lotnisku delegację czechosłowacką witali m. in.: sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny i premier ZSRR, Aleksiej Kosygin.

Następnie na Kremlu rozpoczęły się rozmowy radziecko-czechosłowackie. Biorą w nich udział sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny, premier ZSRR A. Kosygin, sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS G. Husak, premier CSRS L. Sztrogala i inne osobistości oficjalne. (PAP)

W południowej Europie

Arktyczne temperatury

Na całym Półwyspie Apenińskim zapanowała aura zimy. Obfity śnieg spadł w środkowych i południowych Włoszech, od Abruzzi do Sycylii. Niektóre wioski zostały całkowicie odcięte od świata. W Dolomitach notowano temperatury arktyczne. Rekord padł w Górnej Adydzie — minus 22 stopnie Celsjusza.

Mieszkańców Sycylii zalarmowała rzadka na tej wyspie wiadomość — w śnie zginął człowiek. Karabinierzy poszukiwali 32-letniego urzędnika bankowego Antonio Federico, który wybrał się do lasu na grzyby w pobliżu Palermo i nie wrócił do domu z powodu śniegu. Poszukiwania trwają.

* * *

Burze śnieżne szaleją również na Bałkanach: w Jugosławii, w Rumunii i w Bułgarii. W górach Słowenii rozpoczął się sezon narciarski: temperatura spadła tam do minus 20 stopni, śnieg sięga do kolan. W Rumunii pokrywa śnieżna nie mniejsza. O obfitych opadach śniegu do noszą z północnej części Bułgarii, w Sofii warstwa śniegu miała 30 centymetrów.

* * *

W środkowej części Szwajcarii psy górskie pogotowia ratunkowego natrafili na zwiłki narciarza, ofiary lawiny. Drugiemu z narciarzy udało się wyjść cało z opresji. Szosy w Szwajcarii, a także w północnej Francji i południowej części RFN są bardzo oblodzone. W związku z tym zwiększa się liczba wypadków drogowych. (PAP)

Z MAPĄ W RĘKU

Surinam - nowe państwo

uzyskało pełną niepodległość na drodze pokojowych rokowań z rządem metropolii.

Kraj ten, o powierzchni 163 tys. km kw. i blisko 400-tysięcznej ludności, graniczy na wschodzie z Gujaną Francuską, na południu z Brazylią, na zachodzie z Republiką Gujany, a na północy z Oceanem Atlantykiem. Stolicą kraju a zarazem głównym portem jest Paramaribo.

Surinam zajmuje trzecie miejsce na światowej liście producentów boksytów (ok. 7 mln ton rocznego wydobycia), które stanowią ponad 90 proc. wartości eksportu tego kraju.

Górnictwo boksytowe znajduje się w rękach obcego kapitału, z amerykańskim koncernem aluminowym ALCOA na czele. Główne produkty rolnictwa to trzcina cukrowa, tytoń bawelna i kakao.

Ludność Surinamu stanowi prawdziwą mozaikę narodowościową: składa się ona w 40 proc. z Kreolów (Murzynów lub Mulatów), w 36 proc. z Hindusów, których masowa imigracja przypada na początek bieżącego stulecia; ok. 15 proc. stanowią potomkowie emigrantów z Jawy (dziś Indonezja). Pozostałe 9 proc. to Chińczycy, członko-

wie tubylczych plemion indiańskich i nieliczni Europejczycy.

Źrótnicowanie etniczne ludności znajduje odbicie w życiu politycznym — rządząca Partia Narodowa Surinamu, która dysponuje minimalną większością w parlamencie, reprezentuje przede wszystkim Kreolów, Hindusi natomiast są zgrupowani w Zjednoczonej Partii Indyjskiej. Nic dziwnego, że zasadniczym punktem dyskusji, jaka toczy się wokół projektu konstytucji, jest zagwarantowanie równych praw wszystkim obywatelom, bez względu na pochodzenie. Wszyscy obserwatorzy politycz-

ni zgodni są, iż przezwyciężenie podziałów etnicznych i umocnienie świadomości ogólnonarodowej stanowiąc będzie jeden z istotnych problemów młodego państwa.

Bogactwa naturalne, urodzajna ziemia, obfitość drzew na w podzwrotnikowych puszcach, które zajmują dużą część kraju, a wreszcie ponad 400 km wybrzeża stanowią podstawy dla pomyślnego rozwoju gospodarczego kraju.

W światowych kołach politycznych sędzi się, że w swej polityce zagranicznej, Surinam ciężko będzie do grupy krajów karaibskich, z którymi łączą go liczne podobieństwa. Kraje te prowadzą politykę niezangażowania, poparcia dla wspólnych inicjatyw gospodarczych Trzeciego Świata i rozwoju wzajemnie korzystnych stosunków z wszystkimi państwami, niezależnie od różnic ustrojowych.

Na mapie Ameryki Południowej pojawiło się z dniem 25 bm. nowe, dwunaste na tym kontynencie, niepodległe państwo — SURINAM.

Po blisko 300 latach związków z Holandią — wpięty jako kolonia pod nazwą Gujana Holenderska a od 1954 r. jako autonomiczne terytorium Królestwa Holandii — Surinam



(dokończenie ze str. 1)

nielwa zwłaszcza w rejonach w pobliżu wielkich aglomeracji miejsko-przemysłowych. Zasadniczymi czynnikami planowego wzrostu produkcji ogrodnictwa są: wieloletnia kontraktacja, koncentracja upraw oraz specjalizacja gospodarstw, wsi i gmin w uprawie określonych gatunków warzyw i owoców. Niezbędne jest szersze wprowadzanie nowoczesnych metod produkcji, zwiększenie nakładów inwestycyjnych oraz dostaw sprzętu i maszyn dla potrzeb ogrodnictwa.

Przewiduje się dalszą rozbudowę i unowocześnienie syste-

mu przechwalnictwa, przetwórstwa, suszarnictwa, a także usprawnienie obrotu warzywami i owocami. Jako jedno z najważniejszych zadań uznano rozbudowę i modernizację potencjału przetwórczego, tak by mógł on zapewnić dostawy na rynek większej ilości poszukiwanych produktów, a zwłaszcza mrożonek, konserw przetworów dietetycznych, przetworów przeznaczonych dla niemowląt i dzieci itp. Przechwalnictwo po-

winno zapewnić gromadzenie niezbędnych zapasów, w celu pełnego i racjonalnego wykorzystania warzyw i owoców, urozmaicenia rynku wewnętrznego i rozszerzenia oplatecznego eksportu.

Biuro Polityczne oceniło stan realizacji decyzji dotyczących podjęcia produkcji ciągników licencyjnych w Zakładach Mechanicznych „Ursus”. Stwierdzono, że prace przebiegają na ogół zgodnie z założeniami.

Zalecono podjęcie odpowiednich przedsięwzięć w celu terminowego wykonania prac przewidzianych na rok bieżący oraz zapewnienia realizacji zadań przypadających na rok przyszły.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono niektóre problemy podnoszone w listach do Komitetu Centralnego PZPR. W związku ze zbliżającym się VII Zjazdem napływają do Komitetu Centralnego liczne listy, w

których zgłaszane są wnioski i propozycje dotyczące wszystkich dziedzin życia. Listy te są wykorzystywane w toku przygotowania materiałów zjazdowych.

Biuro Polityczne stwierdziło, że skargi i zażalenia wpływające od obywateli są traktowane z troską i odpowiedzialnością przez instancje partyjne. Na uznanie zasługuje fakt, że sprawy ludzkie znalazły od początku właściwą rangę w pracy komitetów wojewódzkich nowo-

utworzonych województw. Wskliwie rozpatrywanie skarg i wniosków, właściwy stosunek do obywateli, którzy je zgłaszają oraz szybka skuteczna interwencja w uzasadnionych przypadkach, stanowią podstawowy obowiązek wszystkich ogniw partii i administracji państwowej.

Biuro Polityczne zapoznało się i zaaprobowało informację Ministerstwa Spraw Zagranicznych o wynikach VII sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Biuro Polityczne rozpatrzyło kolejne materiały związane z przygotowaniem do VII Zjazdu PZPR. (PAP)

ŚWIAT CZEKA NA ROZBROJENIE

(dokończenie ze str. 1)

nieoceniony wkład w stworzenie oraz umocnienie atmosfery zaufania i wzajemnego zrozumienia między narodami. W rękach samych narodów znajduje się ostateczne rozwiązanie problemu — czy uda się jeszcze za życia naszego pokolenia niezawodnie zapewnić pokojową przyszłość całej ludzkości.

Spotkanie wysoko oceniło wyniki Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Światowa Rada Pokoju opowiada się za tym, aby uchwały konferencji konsekwentnie i zdecydowanie przekształcono w konkretne utrwalające pokój czyny i porozumienia.

Właśnie w obecnej sytuacji międzynarodowej zostały zadane szczególnie dotkliwe ciosy imperialistycznej polityce dyktatu i agresji — głosi deklaracja.

Walka o zlikwidowanie istniejących jeszcze ognisk konfliktów zbrojnych pozostaje jednym z najważniejszych zadań Światowej Rady Pokoju — czytamy w deklaracji. Odpowiednie polityczne powinno być uzupełnione odprężeniem w dziedzinie militarnej.

MOSKWA. W Leningradzie wręczono radziecki Order Przyjaźni Narodów Romeshowi Chandra, sekretarzowi generalnemu Światowej Rady Pokoju.

Przyjmując Order R. Chandra oświadczył, że traktuje to jako nagrodę, jako uznanie zasług SRP w walce o odprężenie, współpracę, położenie kresu wyścigowi zbrojeń. „Temu zaszczytnemu celowi służyłem i będę służył do końca” — powiedział R. Chandra. (PAP)

MORSKI DYŻUR LODOWY

Z nadejściem mrozów holowniki — lodołamacze Polskiego Ratownictwa Okrętowego podjęły służbę w morskim pogotowiu lodowym.

Perspektywy społeczno - gospodarczego rozwoju wsi

(dokończenie ze str. 1)

pół z ogniwami PZPR, inspirowaniem wielu inicjatyw w zakresie rozwoju kultury, oświaty i zdrowia na wsi, w upowszechnianiu form specjalizacji w produkcji, kooperacji i zespołach produkcyjnych rolników. Duży wkład mają ludowcy w umacnianiu roli samorządu chłopskiego i wiejskich organizacji spółdzielczych. Drobek ten stwarza podstawy do planowania następnych, wyższych zadań ekonomicznych i społecznych dla wsi, wynikających z Wytocznych KC na VII Zjazd PZPR i projektu uchwały na VII Kongres ZSL. Dokumenty te

określają perspektywy rozwoju, w których urzeczywistnieniu odpowiedzialne zadania przypadają członkom i instancjom ZSL.

W dyskusji zabrało głos kilkunastu delegatów i zaproszonych gości. Skoncentrowali oni swą uwagę na metodach działania organizacji ZSL, roli i miejscu kół stronnictwa w życiu gospodarczym i społecznym. Mówiono o potrzebie pełnego i racjonalnego zagospodarowania każdego skrawka ziemi, o formach unowocześniania produkcji w gospodarstwach chłopskich. Wiele uwagi poświęcono także pracy kółek rolniczych i ich zakładów

usługowych. Delegaci podkreślali też znaczenie konkursu „Gmina — mistrz gospodarności”, jako formy podnoszenia aktywności społeczeństwa w pracy na rzecz ładu, porządku i estetyki.

Zjazd wybrał nowy Wojewódzki Komitet ZSL w Koszalinie i delegatów na VII Kongres ZSL. Prezesem WK ZSL został wybrany ponownie Stanisław Włodarczyk. Ludowców koszańskich reprezentować będzie na Kongresie 17 delegatów. Obrady zakończono podjęciem uchwały, wytyczającej zadania ogniw i instancji stronnictwa w dalszym rozwoju społecznym i gospodarczym wsi koszańskiej. (S)

(dokończenie ze str. 1)

plan zbóż, rzepaku, ziemniaków i zwierząt rzeźnych za około 3 mln zł. Dostawy mleka zwiększono w porównaniu z ub. rokiem o 50 tys. litrów.

Przedsiębiorstwa hodowli roślin i nasiennictwa realizują pomyślnie także czyny społeczne: załogi pracują przy układaniu chodników, doprowadzaniu wody do mieszkań i przy porządkowaniu obsiedli gospodarskich oraz osiedli mieszkaniowych. Dotychczas wykonano roboty wartości około 1100 tys.

Czyn zjazdowy

zł. Warto też podkreślić duży wkład do czynu zjazdowego załóg magazynów i przechowalni KPHRin, czyszczalni nasion, obsługi laboratoriów i sortowni. Np. pracownicy oddziału przedsiębiorstwa w Drawsku jedną z niedziel w tym miesiącu przeznaczili na prace

przy sortowaniu sadzenia ków i porządkowaniu terenów zakładu. Zaangażowanie załóg z baz magazynowych KPHRin pozwoliło przekroczyć plan obrotu zbożem siewnym, sadzoniakami i innymi nasionami wartościowo o 14 mln zł. (S)

IV KONKURS „DO-RO”

Rośnie liczba uczestników

(Inf. wł.). Pierwszy zorganizowano w roku 1968, drugi w 2 lata później. Po raz trzeci Ogólnopolski Konkurs Dobrej Roboty odbył się w roku 1973 z udziałem 1063 zakładów różnych branż z całego kraju. Wtedy właśnie zadebiutowały w nim przedsiębiorstwa z woj. koszańskiego w jego dawnych granicach, w sumie 34 jednostki gospodarcze. Choć zabrakło jeszcze wśród nich wielu wiodących zakładów naszego regionu, start okazał się udany. W ogólnopolskich szrankach kilka przedsiębiorstw zdobyło wysokie lokaty i wyróżnienia. Przypomnijmy: słupski „Famarol” i złocienieckie ZPW — drugie miejsce, „Sezam” i KPBP — wyróżnienia, w grupie zakładów z resortu rolnictwa: I miejsce — POM wałecki, drugie — świniński.

W roku 1976 trwać będzie czwarte z kolei współzawodnictwo pod hasłem „DO-RO” Patronat nad konkursem objął premier Piotr Jaroszewicz. Tym razem organizatorzy spodziewają się dalszego wydatnego rozszerzenia zasięgu „DO-RO”. Mogą w nim bowiem wziąć udział przedsiębiorstwa przemysłowe, prowadzące samodzielny rozrachunek podległe zakładom, przedsiębiorstwa budowlano-montażowe, transportowe i transportowo-spedycyjne, usługowo-naprawcze (np. Arged, ZURIT, Polmozbyt), jak również państwowe ośrodki maszynowe i zakłady naprawcze mechanizacji rolnictwa. Szerokiemu upowszechnieniu konkursu „DO-RO” sprzyja jego istotna ranga gospodarcza. Programy przedsięwzięć podejmowanych przez uczestniczące we współzawodnictwie zakłady wiąże bowiem problematyka jakości pracy i

poprawy efektywności gospodarowania z różnymi aspektami działalności zakładów, m. in. z gospodarką materiałową, a także poprawą warunków bhp i sprawami socjalnymi.

Termin zgłoszeń do IV Konkursu „DO-RO” upływa 15 grudnia br. Do połowy listopada akces zgłosiło 16 zakładów z województw koszańskiego i słupskiego, wśród nich Zakłady Przemysłu Welnianego w Złocieniu, białogardzka „Eltra”, Słupskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego i Zakłady Zbożowo-Młynarskie w Słupsku oraz grupa jednostek technicznej obsługi rolnictwa. Zainteresowanie konkursem jest duże, w wielu przedsiębiorstwach trwają przygotowania do uczestnictwa. Z wstępnych rozważań wynika, że oba województwa będą reprezentowane przez około 100 zakładów różnych branż. (woj)

80. rocznica urodzin Ludvika Svobody

(dokończenie ze str. 1)

W przeddzień rocznicy, Dostojnego Jubilata odwiedził sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS, Gustav Husak oraz członek Prezydium KC KPCz, premier rządu CSRS, Lubomir Štrougal i złożyli mu serdeczne życzenia. List z gratulacjami do L. Svobody wystosował również Komitet Centralny KPCz. Prasa czechosłowacka zamieszcza wiele materiałów okolicznościowych.

Depesze z pozdrowieniami przesłali L. Svobodzie Edward Gierek, Leonid Breżniew i inni przywódcy krajów socjalistycznych. (PAP)

Pierwsze elementy konstrukcji stalowych dla Huty Katowice już w Szczecinie

● SZCZECIN. Wczoraj za winął do portu szczecińskiego motorowiec Polskiej Żeglugi Morskiej „Starachowice”, który przywiózł na swym pokładzie pierwszą partię potężnych elementów stalowych z Antwerpii; przez naczone dla największej polskiej inwestycji — Huty Katowice. Są to fragmenty konstrukcji urządzenia do oczyszczania, regeneracji i odzysku gazów, które zainstalowane zostaną w częściowo już wybudowanej hali huty. Ich transport był zadaniem bardzo trudnym. Rejs odbywał się w warunkach sztormowych, co wymagało od załogi zdwojonej ostrożności i dodatkowego wysiłku. Mimo to cała operacja zakończyła się sukcesem. Ładunek dostarczony został do Szczecina w idealnym stanie.

Nie mniej trudnym zadaniem będzie jego transport na południe kraju i dalej na plac budowy Huty Katowice. Postanowiono, że cały ładunek przewieziony zostanie do portu gliwickiego dwiema specjalnie przystosowanymi do tego celu barkami żeglugi szczecińskiej, a stamtąd już transportem kolejowym na miejsce przeznaczenia.

(PAP)

Trykotaże dla tegich

Przemysł dziewiarski, zgodnie z postulatami klientów, produkować będzie wyroby według rozmiarów stosowanych dotychczas tylko w fabrykach konfekcyjnych, a uwzględniających u siebie wzrost. Nareszcie więc szupki i wysocy przestaną chodzić w przykrótkich sweterkach i krepki i niewielkiego wzrostu — w opinających ich trykotach. Nie tylko zresztą ubiory wierzchnie lecz bielizna też będzie wykonywana w tych rozmiarach. Od nowego roku wejdą również do produkcji noszone dotychczas bezskutecznie wyroby dla osób zdecydowanie tegich, dla których obecne „szuści” czy „słodki” są za małe. (PAP)



Zimowa aura szczególnie jest niebezpieczna na drogach. Niestety, kierowcy nie chcą o tym wiedzieć. Wynik z badań — zwiększona w ostatnim czasie liczba wypadków. Ostrzegamy: nieustannie zmieniające się warunki na szosach wymagają szczególnej ostrożności w czasie jazdy. Na zdjęciu: wynik nadmiernej, w konkretnych warunkach szybkości jazdy i samochod wylądował w polu na drzewie.

CAF — KWIATKOWSKI

Delegat na VII Zjazd



TWORZYM WIELKĄ, KOLEJARSKĄ RODZINĘ

czął pracę na kolei, właśnie w Parowozowni, jak tradycyjnie określał ten zakład kolejarzy. Po czterech latach został majstrem. W tym samym roku wstąpił do partii. Jego kariera zawodowa splatała się z aktywną działalnością partyjną. Dobry, sumienny pracownik, uczynny kolega, towarzysz, na którego można zawsze liczyć. Nic więc dziwnego, że darzą go zaufaniem nie tylko pracownicy jego brygady, ale także załoga całej Parowozowni. Wybrano go do egzekutywy Komitetu Zakładowego przy białogardzkim Węzle PKP i do egzekutywy Komitetu Miejskiego. Od Przedjazdowej Konferencji Wojewódzkiej jest członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie.

— Jak przyjęto w Parowozowni wiadomość, że powierzono Wam mandat delegata na VII Zjazd partii?

— Serdeczne gratulacje i nawet zapewnienia, że nie byli tym zaskoczeni. Przyznam, że nie jest mi zbyt zrecznie o tym mówić. Może tylko dodać, byłem naprawdę wzruszony postawą kolegów z brygady, którą kieruję. Podjęli z tej okazji dodatkowe zobowiązanie. Możliwe, że to szumnie powiedziane, bo sprawa nie jest ogromnej wagi, ale to, co już zrobili i zamierzają zrobić po godzinach pracy, jest rzeczywiście potrzebne. Wyrovnali na przykład posadzkę w warsztacie, zmienili przewód, żeby zapewnić stały dopływ wody do pomieszczeń socjalnych kobiet. Pracują teraz przy budowie ścianki działowej między pomieszczeniami warsztatowymi i trakcji parowej i spalilnowej. Pomyśleli także o dodatkowej wentylacji w hali.

— Rzeczywiście, warunki pracy w Parowozowni nie są najlepsze, wystarczy przejść po warsztatach, żeby się przekonać.

— To prawda, ale w czasie ubiegłych lat dużo zmieniło się na lepsze. Dostaliśmy wiele urządzeń, które wyeliminowały lub w dużym stopniu zmniejszyły wysiłek fizyczny. Na przykład dźwig do węgla, który dawniej łądowało się ręcznie. A sprawy socjalne? To chyba jeszcze większe osiągnięcie ostatnich lat. Przy remontach parowozów nie da się pracować w białych rękawiczkach. Nie darmo mó-

wili kiedyś o kolejarzach — smoluchy. Teraz oddano nam do użytku budynek socjalny, z bufetem, jadalnią, umywalkami i natryskami.

Są to sprawy większej i mniejszej miary. Ot, chociażby to, że „wywalczono”, aby w bufecie sprzedawano gorącą zupę zamiast porcji zimnej kielbasy. Niby drobiazg, a wielka rzecz dla załogi. Pomyślano także o wypoczynku sobotnio-niedzielnym dla pracowników. A to jest problem wszystkich mieszkańców Białogardu. W pobliżu miasta nie ma bowiem większego ośrodka rekreacyjnego. Kolejarze urządzili więc w czynię społecznym tego typu ośrodek w Mielnie.

Inicjatorem większości tych poczyniń była organizacja partyjna. A efekty ich realizacji nie dają na siebie długo czekać. Dziś na kolej garną się młodzi ludzie z wykształceniem technicznym.

— Jest nas tutaj coraz więcej młodych i o nich też musimy pamiętać, biorąc pod uwagę nie tylko zakład, ale i warunki życia w mieście. Trzeba przyspieszyć budowę przedszkola i żłobków oraz lokalizować te obiekty obok siebie. Potrzebny jest stadion sportowy z prawdziwego zdarzenia ze wszystkimi niezbędnymi obiektami, skupionymi obok siebie. Powinno być lepsze wyposażenie w gaz w butlach, bo przecież nie mamy gazowni. Moim zdaniem — konkluduje Tadeusz Staniul — organizacja partyjna nie powinna ograniczać swej działalności tylko do spraw zakładu. Jeśli będziemy pamiętać o środowisku, w którym żyją członkowie załogi, możemy liczyć na lepsze efekty ich pracy.

A to już można stwierdzić w sposób oczywisty. Przecież w Parowozowni naprawiają także lokomotywy — staruszki, jeszcze z lat trzydziestych i chodzą one nie gorzej niż za czasów swej młodości. To jest ambicją załogi. Jeżeli raz ktoś w to środowisko wrośnie, pozostaje już członkiem wielkiej, kolejarskiej rodziny.

A. KIELCZEWSKI

Fot. J. Piątkowski

SZANSA DLA MIASTKA

— Szansa dla Miastka, prezent na 30-lecie, wreszcie będzie Miastko miastem, a nie miasteczkiem — optymistyczne głosy większości mieszkańców zawiodły mnie do siedziby Spółdzielni Wielobranżowej, która już została przemianowana na „akład „Polmo”.

— Jak to się stało, że akurat w Miastku będą zakłady „Polmo” — mówi dyrektor ANTONI SONTA.

— Fabryka Przekładni Samochodowych w Tczewie szukała jakiegoś miasta na Wybrzeżu Środkowym, gdzie mogłaby wybudować swój zakład. Warunkiem decydującym był rynek pracy, drugim — początek bazy, z której można by wziąć kadrę znającą ten typ pracy. Pierwszy warunek spełniony, jak wiadomo ziemia wokół Miastka nie jest zbyt urodzajna, piaski i lasy, ludzie rezygnują z ubożutkich gospodarstw i wędrują do Miastka w poszukiwaniu pracy. Gdzie mogą pracować? FRIOS, PTTK czy nasza spółdzielnia mają już pełną obsadę kadrową. Profil naszej spółdzielni to prace ślusarskie, lakiernicze, naprawa samochodów, a że skupiamy około 250 wykwalifikowanych fachowców, więc jest i podstawowa kadra dla fabryki i hala odpowiednia do przyszyłej produkcji.

Z okien biura widać rozległy plac, na którym już trwają prace. Na razie niwelacja i przygotowanie terenu pod budo-

wę hal produkcyjnych, trafostacji i centralnej kotłowni. Przywieziono już 18 wagonów elementów konstrukcyjnych. Za dwa lata stanie tu duża fabryka.

Trzyście hektarów przygotowano już pod przyszłą fabrykę. Inwestycja ta, jak na warunki Miastka jest duża, bo przecież na jej realizację przydzielono ponad 200 mln zł. Pierwszy etap to rozbudowa istniejących obiektów i budowa nowej dużej trafostacji.

„Polmo” będzie budować centralną kotłownię, która obsłuży zarówno zakład jak i miasto. Na ten cel przeznaczają 35 mln zł. „Polmo” będzie partycypował w budowie dużej oczyszczalni ścieków. Daje na nią 9 mln zł. Powstanie też zakładowy dom kultury, dom socjalny.

Przystępują do realizacji inwestycji z rozmachem. Dobrze byłoby, gdyby w planach znalazła się budowa przedszkola i żłobka. Zaplanowano zakładowe osiedle mieszkaniowe. W przyszłym roku ma być rozpoczęta budowa dwóch pierwszych bloków. Całe osiedle ma liczyć w przyszłości i to niedalekiej, 600 mieszkań. Potrzebne więc będą placówki usługowe i handlowe i tu „Polmo” liczy na pomoc miasta. Organizujący się zakład przemle warsztaty zasadniczej szkoły zawodowej. Już dziś w szkole tej uczą się młodzi potrzebnych zawodów w zakładzie jak spawacze czy monter. (am)

W sypialniach i przyczepach turystycznych

ZAGRANICZNE POWODZENIE ŁODÓWEK

Wśród 6 europejskich producentów łodówek absorbcyjnych Polska zajmuje obecnie jedno z pierwszych miejsc i zalicza się do grona największych w świecie eksporterów tych wyrobów. Ich odbiorcami za pośrednictwem CHZ „Universal” są głównie kraje wysoko rozwinięte. Jesteśmy np. jednym z głównych dostawców łodówek absorbcyjnych domowych do Anglii oraz campingowych i domowych do RFN. Eksportujemy je także do Danii, Kanady i USA.

Wprawdzie łodówki absorbcyjne uważane były za mniej nowoczesne od sprężarkowych, ale w ostatnich latach robią karierę na wielu rynkach zagranicznych, o czym świadczy chociażby rozwijanie ich eksportu m.in. przez taki kraj, jak Japonia. Powodzenie swe zawdzięczają niemal bezgłośnie pracy i prostocie konstrukcji. Dzięki temu doskonale nadają się jako wyposażenie pomieszczeń sypialnych, ga binetów, domków weekendowych oraz samochodowych przyczep turystycznych. (PAP)



Zakład Konfekcyjny „Teofilów” w Łodzi jest jednym z trzech zakładów wchodzących w skład znanego Kombinatów Tekstylno-Konfekcyjnego. Podstawową jego produkcją stanowi konfekcja męska. Dla uczczenia zbliżającego się VII Zjazdu PZPR załoga tego zakładu zobowiązała się uszyć dodatkowo ubrania męskie, płaszcze i spodnie z białej elany o łącznej wartości 7,5 mln zł. Wartość tegorocznej produkcji zakładu konfekcyjnego „Teofilów” wyniesie 368 mln złotych.

Na zdjęciu: Stanisław Wasilewski kontroluje jakość ubrań.

CAF — Zbraniecki

TYDZIEŃ OŚWIATY STOMATOLOGICZNEJ

PROFILAKTYKA W OFENSYWIE

Prawdziwą zazdrość budzą w nas bliźni ukazujący w niewymuszonym, szczerym uśmiechu, piękne, lśniące zęby. Roli naturalnego zdrowego na rządzu zucia nie spełni najbardziej nawet artystycznie wykonane sztuczne uzupełnienie. Wiedzieli już o tym nasi prapradziadkowie i pielęgnowali zęby takim oto proszkiem:

„Wziąć cremor tartari półtora łuta, olunu palonego pół łuta, ziemi japońskiej ćwierć łuta, to wszystko utłuc w moździerzu i już proszek gotowy. Chcąc jemu przydać zapach przyjemny, trzeba wlać olejku różanego sześć kropli i cytrynowego awa gramy, potem wsypać w czystą szklankę, przykryć dobrze i chować na chłodnym miejscu, gdzie się długo konserwować może. Tym proszkiem dwa, albo trzy razy na ty-

dzień chędożyć zęby, wzięwszy go na szczoteczkę lub na kawałek akşamitu, potem wypłukać czysto usta z tego proszku. Nie tylko, że zęby bardzo białe się robią, ale też te, które się chwieją, znowu się umacniają, działość zdrowa i czyste zawsze zostają i wszelaka nieczystość z zębów odchodzi”.

Wierzyć, nie wierzyć, spróbować raczej trudno. Choćby dlatego, że nie ma już moździerzy, ziemi japońskiej i wagi z podziałką łutową. Wystarczy kupić szczoteczkę i szczotkować zęby po każdym posiłku drobnymi, okrężnymi ruchami. Mówiąc między nami, nie wszyscy, a raczej nieliczni kochają ten prosty zabieg. Dzieci podpatrują rodziców i bardzo wcześnie są pacjentami w gabinetach stomatologicznych. Z badań wynika, że 97 proc. dzieci i mło-

dzieży cierpi na próchnicę zębów. Jak zapobiegać chorobom?

Po raz pierwszy Wojewódzka Poradnia Stomatologiczna w Koszalinie w porozumieniu z Kuratorium Oświaty i Wychowania zainicjowała Tydzień Oświaty Stomatologicznej, który trwa od 24 do 30 bm. Jego celem jest powszechne uświadamianie dzieci i młodzieży, w jaki sposób mogą zapobiegać chorobom narządu zucia. Powodzenie zależy od ścisłego współdziałania i współpracy pedagogów z pracownikami służby zdrowia. Szczególnie duże zaangażowanie pedagogów potrzebne jest w tych szkołach, które nie posiadają w swoim rejonie poradni stomatologicznych. Pomoc fachową zapewni wówczas lekarz stomatolog ośrodka zdrowia. Organizatorzy

akcji liczą jednak przede wszystkim na wychowawców klas, którzy zorientowani w zasadach higieny jamy ustnej, potrafią w sposób prawidłowy utrwalać u dzieci i młodzieży właściwe przyzwyczajenie. Uczniom zaś proponują wiele konkursów, a dla zwycięzców przygotowali nagrody. 26 listopada będzie dniem alertu stomatologicznego. Dzieci przyniosą do szkoły przybory do mycia zębów i będą ćwiczyć prawidłowe szczotkowanie, zaś np. 28 listopada upłynę pod znakiem „marchewki i jabłka” (surowych). Ożywią się szkolne kluby „Wiewiórka”. Akcja zapowiada się interesująco. Ktoś pomyśli — znów jakaś kolejna akcja! A co po zakończeniu Tygodnia?

Chodzi oczywiście o zwrócenie uwagi społeczeństwa na problem próchnicy u młodego pokolenia. Problem groźny w przyszłości. Stąd to nasilenie propagandowe przez tydzień — plakaty, filmy, ulotki, pokazy, prelekcje. Organizatorzy akcji zamierzają ją kontynuować, choć nie w takim natężeniu.

Wojewódzka Przychodnia Stomatologiczna w Koszalinie przy finansowej pomocy Wydziału Zdrowia

Urzędu Wojewódzkiego zakupiła szwajcarski preparat „Elmex”. Wszyscy uczniowie w województwie poddani zostaną zabiegowi fluoryzacji uzębienia. „Elmex” zawiera bardzo dużo fluoru, łatwo przyswajalnego przez tkanki zęba, skutecznie zapobiega próchnicy. Jest obecnie najlepszym środkiem na świecie. Nawiązano współpracę z producentami szczoteczek i handlowcami, aby wyrabiać i sprzedawać przybory najskuteczniejsze w działaniu, sprawdzone w badaniach. To tylko niektóre poczynania. Najwięcej jednak zależy od rodziców, aby od najmłodszych lat wyrabiali u swoich pociech nawyki higieny jamy ustnej. Do nich nie wysłano ulotek. Apelujemy więc my. Pomóżcie w profilaktyce rozpoczętej przez WPS oraz Kuratorium. Trudno optać się w przyszłości. W gabinetach stomatologicznych mniej będzie pacjentów a więcej zgłaszających się tylko po poradę lub do przeglądu. 97 proc. dzieci ma próchnicę. To alarmująca liczba! (Jawro)

P.S. Przepis na proszek pochodzi z „Kalendarza ekonomicznego” Posa z 1776 roku.



POGLĄDY WNIOSKI PROPOZYCJE

O USŁUGACH Z UMIARKOWANYM OPTYMIZMEM

W podnoszeniu poziomu życia społeczeństwa ważką rolę przypada usługom. Mówiąc ogólnie, z usługami dla ludności w województwie koszalińskim nie jest najlepiej. Co hamuje ich rozwój? Co należałoby zmienić w ich funkcjonowaniu, by w przyszłym pięcioleciu można było mówić o odczuwalnym przez mieszkańców podniesieniu się ilości i jakości usług? W redakcyjnej dyskusji udział wzięli: Kazimierz Wakulak — zastępca dyrektora Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie, Zygmunt Porządny, kierownik działu usług w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy (dawniej WZSP), Adam Owczarzak — starszy Cechu Rzemiosł w Koszalinie, Jan Dębski — koszaliński pełnomocnik Izby Rzemieślniczej w Słupsku oraz Krystyna Szyrak — naczelnik wydziału ekonomicznego i Stefan Szuper — specjalista do spraw rozwoju usług z koszalińskiego oddziału CZSMB.

K. WAKULAK: W porównaniu z rokiem 1970 rozwój usług w województwie koszalińskim jest wyraźny. Wykonanie zadań bieżącego roku przyniosło nam wzrost sprzedaży usług o 76 procent. W przeliczeniu na złotówki, na liczbę naprawionego sprzętu jest to przyrost znaczny. Ale czy jest to stan zadowalający? Odpowiedź jest tylko jedna: mimo tak znacznego postępu potrzeby społeczne nie zostały zaspokojone w takim zakresie, jak tego oczekiwano.

Plan pięcioletni rozwoju usług został opracowany dopiero w 1972 r. W ślad za odpowiednimi uchwałami nie poszły także nakłady środków materialnych, jakie należałoby na tę sferę przeznaczyć. Nasz teren odczuł to szczególnie dotkliwie. Starto waliliśmy z bardzo słabej bazy; potencjał przemysłowy nie należy do największych w kraju, a od niego przecież zależy możliwość rozwoju bazy usług. Słaba moc przerobowa przedsiębiorstw budowlanych uniemożliwiła w tym pięcioleciu realizację wielu zadań inwestycyjnych. Gdybyśmy wybudowali Dom Usług w Koszalinie, stację obsługi samochodów w Szczecinku i Białogardzie, bez opóźnienia pralnie przemysłowe w Koszalinie — to stan bazy byłby lepszy, wartość usług wyższa, więcej obsługiwanych klientów. Jeśli do tego dodamy takie czynniki jak deficyt wykwalifikowanej kadry, słabe zaopatrzenie i wyposażenie zakładów usługowych w maszyny, urządzenia techniczne, środki lokomocji, to stanie się jasne, że osiągnięcie owych 76 procent wzrostu sprzedaży usług wymagało dużej mobilizacji sił.

Z. PORZADNY: Bariery w rozwoju usług były też sprawy placowe. Obserwujemy zjawisko odpływu ludzi z usług do produkcji, gdzie mogli więcej zarobić. Ogólnokrajowa regulacja plac zasadniczo zmieniła sytuację. I choć w tej chwili już znacznie łatwiej pozyskać pracowników z odpowiednimi kwalifikacjami, niemniej generalnie pozostał problem kadr dla usług. A więc szkolenie. Byłbym za modelem szkolenia praktycznego w zakładach usługowych. System szkolenia przez zakłady doskonalenia zawodowego i resort oświaty nie jest ukierunkowany na potrzeby usług, a może precyzyjniej, nie powiązany z tymi potrzebami. Praktycznie z obecnie funkcjonującego szkolnictwa nie dostajemy fachowców do usług. Tu trzeba znać nie tylko określoną operację fachową, ale do duktowo niejako umieć poradzić nie tylko sobie samemu, ale i klientowi. Uczniowie nie do nas nie garną. Wyraźnie widzę więc potrzebę stworzenia jakichś bodźców, preferencji dla usług.

Problem bazy materialno-technicznej. Powiem krótko. Jest źle. Rozumiem, że są ogólne kłopoty surowcowe. Obowiązują przydziały surowców, części zamiennych. Najczęściej nie można otrzymać przydziału. A jeśli już się jest w rozdzielniku, to otrzymuje się akurat nie to, co jest potrzebne, albo potrzeby zaspokaja się w minimalnym stopniu. A każdego dnia ludzie mówią po co jesteście, jak nie macie czym robić. Więc jeśli chcemy poprawić usługi jakościowo oraz ilościowo, coś się w tym zakresie musi zmienić. Jeśli ma nam wzrastać baza, trzeba budować. Bo inaczej kwestia pozyskania nowych lokali będzie łatwiejsza metoda. Jednemu się daje, drugiemu zabiera. Często mieliśmy do czynienia z takimi właśnie praktykami.

Bez rozwoju bazy nie rozwiążemy problemu usług. Mamy zakłady tapicerskie. Ale środka transportu, żeby zabrać od klienta a potem odwieźć mu już gotowy fotel czy wersalkę żaden z nich nie posiada. Pozostają anegdotyczne już plecy, na których dźwigamy do szklarsza okien na ramię.

Kiedy mówimy o usługach dla ludności,

ci, podajemy dane cyfrowe w układzie wartościowym. Informujemy o przyroście, i podajemy procent. Wynikałoby, że usługi dla ludności się zwiększają, choć odczucie klientów bywa inne. Na jednostki usługowe patrzy się przez pryzmat wykonania zadań planowych. Władze nadrzędne właśnie z tego nas rozliczają. Z wartości usług wykonanych. Obliguje się nas premiami itp. Ale przecież nie tutaj tkwi problem.

Na koniec sprawa koordynacji usług. Wiele branż, bardzo wielu różnych gestorów. Różne branże zajmują się tymi samymi usługami. Na czasie wydaje się postulat uporządkowania tej sprawy. Uporządkowane zostały usługi pralnicze. Wojewódzka Spółdzielnia Pralnicza jest jedynym gestorem. Wiadomo od kogo żądać i wymagać poprawy.

K. WAKULAK: Na szczeblu centralnym powołana została komisja dla uporządkowania usług. Ma ona wiele problemów. Choćby ujednolicenie klasyfikacji pojęć. Usługi dla ludności: bytowe, materialne, konsumpcyjne, osobiste — różnie się je nazywa. Albo kwestia co ma być wliczane do wartości usług? Czy robocizna plus wartość materiałów czy tylko sama robocizna. Wreszcie sprawa czystości branż, czyli rekonstrukcja organizacyjno-techniczna.

A. OW CZARZAK: Rzemiosło Koszalina ma te same problemy. Mało uczniów do nas przychodzi, bardzo dużo odchodzi z naszych zakładów. Przykro o tym mówić, ale mamy i takie fakty: geosy potrafią zabrać mistrzowi ucznia tuż przed końcem nauki. Kuszą wyższą pensją. W tym roku na naukę do rzemieślników nie został skierowany ani jeden absolwent szkoły podstawowej. Naszą bazę lokalową pogorszyły ostatnie wyburzenia w mieście. Nie wszyscy rzemieślnicy dostali lokale zastępcze. Uważamy, że liczymy się w mieście. Nasze zakłady mają szeroki przekrój branżowy i zaspokajają wiele potrzeb koszalińskich. Usługi dla ludności prowadzi 80 procent zakładów, a tylko 20 procent zajmuje się produkcją.

Z. PORZADNY: A czy nie jest czasami wręcz odwrotnie? Według mnie, a jestem także klientem, zakłady rzemieślnicze, na przykład krawieckie, zajmują się raczej działalnością produkcyjną. Łatwo się o tym przekonujemy na co dzień i to nie tylko w odniesieniu do zakładów krawieckich. Zdaje sobie sprawę, że w grę wchodził opłacalność.

J. DĘBSKI: W tym roku w Kołobrzegu, Białogardzie, Szczecinku i Koszalinie powstało 25 pawilonów rzemieślniczych. W Białogardzie i Kołobrzegu powstają domy rzemieślnika. Ale, moim zdaniem, w skali województwa to bardzo mało. W tym roku nowe zakłady otworzyło 167 rzemieślników. Mamy więc aktualnie 2184 zakłady rzemieślnicze różnych branż. Izba Rzemieślnicza w Słupsku planuje dla woj. koszalińskiego powiększenie liczby zakładów o 35 placówek. Wartość usług dla ludności planujemy zwiększyć o około 70 procent.

W czasie dyskusji nad Wytężnymi KC na VII Zjazd rzemieślnicy zgłosili wiele wniosków. Typowy usługowiec, co obciąża guziki, przybija kłopoty nie może sobie pozwolić na budowę pawilonu. Nie stać go, jak „hurtownika”, na zaciąganie pożyczki. Lokalizacja, co warto zauważyć, jest przyznawana na trzy do pięciu lat. W ciągu tak krótkiego czasu drobny usługowiec nie zamortyzuje nakładów. I to jest między innymi jeden z powodów przechodzenia z usług na produkcję. W tej kwestii konkretny wniosek brzmiał: małe lokale o powierzchni 20—25 m kw. za małe dla gospodarki społecznej przekazać rzemieślnikom. Na brak urzą-

dzeń narzekają i rzemieślnicy. W „Bomisie” płać ceny przewyższające wartość urządzeń. Zupełnie nie wiem dlaczego. W tym roku weszła w życie duża ulga dla rzemieślników. Kto buduje zakład lub go modernizuje, by podjąć nowoczesną produkcję, temu spłaty odsetek od kredytu bankowego będzie pokrywała Izba Rzemieślnicza. Wiele uwagi nasze komisje branżowe poświęcają acheniu rzemieślników do podejmowania produkcji potrzebnej na rynku, jak również sprawom kultury i etyki zawodowej.

K. SZYRAK: Spółdzielczość mieszkaniowa świadczenie usług lokatorskich zaczęła w 1970 r. Było ich niewiele, ledwie za 253 tys. zł i tylko w Koszalinie. Nie posiadamy typowych zakładów usługowych. Mamy własne wykonawstwo remontowo-budowlane i ono właśnie świadczy usługi dla ludności. W 1970 r. tylko za 2,4 zł w przeliczeniu na 1 m kw., w końcu 1974 r. już za 4,9 zł. W tej chwili wszystkie spółdzielnie mieszkaniowe na terenie województwa prowadzą usługi lokatorskie. Zabiegamy o ich specjalizację. W Szczecinku spółdzielnia ma rozbudowany zakład stolarski i mogłaby się specjalizować w obudowie kuchni, w montowaniu szaf i innych mebli. Gdyby nie bariery materialowa, o której dziś mówiliśmy. Ciągłe brakuje nam płyt. Wachlarz usług w ciągu ostatnich czterech lat znacząco się rozszerzył. Wprowadziliśmy takie usługi jak zakładanie karniszy, „strzelanie” kółków, uszczelnianie drzwi i okien metalową taśmą. W tapetowaniu natomiast dopiero „raczkujemy”, przede wszystkim z braku specjalistów i, lańdnych tapet produkcji krajowej. Zakładamy dalszy rozwój usług. Przybywa nam lokatorów, rosną ich wymagania. Powodzeniem cieszyły się prakty automatyczne, które montowaliśmy na osiedlach.

K. WAKULAK: A propos pralek. Porozumienie zawarte między spółdzielczością mieszkaniową i pracy zmierza do następującego modelu usług pralniczych w naszym województwie. Wojewódzka Spółdzielnia Pralnicza będzie dysponowała dwiema dużymi pralniami przemysłowymi i rozległą siecią punktów przyjęć na terenie województwa. W spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych będą tworzone pralnie samoobsługowe. Spółdzielnia mieszkaniowa da pomieszczenie, moc elektryczną, wodę a spółdzielczość pracy, maszyny i obsługę. Nie każdy chce oddawać swoje pranie do jednego dużego kotła. Woli uprać swoją bieliznę sam. Osiedlowe pralnie stworzą właśnie takie możliwości. Na jednej zmianie, dogodnej dla mieszkańców — pranie samoobsługowe, na drugiej — obsługiwane przez pracowników spółdzielni pracy. Wykorzystanie maszyn będzie więc pełne. Ten nowy sposób zapoczątkowany zostanie na jednym z osiedli w Koszalinie.

S. SZUPER: Przy kompleksowym zagospodarowaniu osiedli mamy sporo zaległości, niedociągnięć i kłopotów, niezależnych od nas, bo spowodowanych normatywami. Dynamiczny rozwój budownictwa datuje się od kilku lat i wtedy właśnie pojawił się problem nienadążania handlu i usług za budownictwem mieszkaniowym. Obowiązujące od 1974 r. normatywy przewi-

dują wzrost powierzchni zaledwie o 100 m kw. na 1 tys. mieszkańców. Uważam, że jest to za mało.

K. WAKULAK: Często w praktyce, projektując usługi przyjmuje się najniższy metraż, a nawet poniżej dolnej granicy normatywu. W trakcie realizacji osiedla okazywało się także, że powierzchnia dla handlu jest za mała. Wtedy zabierało się pomieszczenia usługowe. Takie jest życie — powiada. Do krawca można jeść na drugi koniec miasta, ale chleb musi być blisko domu. W wielu miastach przyjęto zasadę budowania i to razem z osiedlem, oddzielnych pawilonów, choć w obowiązującym normatywie. Oto przykład z osiedla 4 Marca w Koszalinie. Jest to bardzo dobre rozwiązanie: wolno stojący pawilon usługowy i odpowiednie zaplecze placówek handlowych. Nowe centrum usługowo-handlowe w Koszalinie wznoszone będzie na tej samej zasadzie.

W Wytężnych na VII Zjazd PZPR stwierdza się, że wartość usług w pięcioletce 1976—80 powinna wzrosnąć w granicach 57—60 procent w skali kraju. Z tych założeń dla naszego województwa wynikają bardzo trudne zadania, gdyż na wet uzyskanie wartości podanej w Wytężnych, dla nas będzie niewystarczające. Moglibyśmy sobie życzyć zwiększenia tej liczby powiedzmy do 80 procent. Ale jak osiągnąć taki przyrost? Na pewno poprawia się usługi w sensie jakościowym oraz ilościowym za pomocą takich czynników jak wzrost wydajności pracy. Może on być osiągnięty poprzez lepszą organizację pracy, rekonstrukcję branż, specjalizację usług. Ale żeby wydajność podnieść, trzeba uzbudować stanowisko pracy w odpowiedniej maszynie. W placówkach o jednym czy dwóch pracownikach nie ma mowy o wprowadzeniu wysokiej techniki. Muszą więc być to zakłady scentralizowane. A więc potrzebna jest koncentracja kilku małych zakładów w jeden duży. I taka jest droga poprawy sytuacji bez większych nakładów inwestycyjnych. W następnym pięcioleciu preferowane będą usługi motoryzacyjne, naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego, sprzętu gospodarstwa domowego, usługi pralnicze. Żeby tu uzyskać pożądaną przyrost, trzeba rozwinąć sieć. W województwie koszalińskim widzimy potrzebę uruchomienia 13 gminnych ośrodków usług bytowych, 7 domów usług, 4 wielostanowiskowych stacji obsługi samochodów i pralni przemysłowej w Szczecinku. Tymczasem co znajdujemy w planach jednostek usługowych? Wzrost liczby zakładów usługowych o 220. Według nas należałoby ich uruchomić 350. Gminnych ośrodków WZGS przewiduje tylko 8. Powtórzę więc raz jeszcze. W sposób pewny możemy liczyć na wzrost wartości usług tylko poprzez wzrost wydajności pracy, poprawę jakości usług, lepsze szkolenie pracowników, wzrost zatrudnienia, zmianowość pracy tam, gdzie ją można wprowadzić i przez lepsze wyposażenie stanowisk pracy. Gdyby nam jeszcze wyszły inwestycje — moglibyśmy mówić o odczuwalnej przez społeczeństwo poprawie stanu usług.

Dyskusję opracowała: MIRA ZOŁTAJ



DODATNI BILANS KINEMATOGRAFII

Trzydzieści lat temu, 13 listopada 1945 r., na mocy dekretu o upaństwowieniu kinematografii powstało Przedsiębiorstwo „Film Polski”, które przejęło funkcję Wydziału Kinofikacji i Wytwórni Wojska Polskiego.

Z okazji rocznicy warto w telegraficznym bodaj skrócie podsumować osiągnięcia koszański kinematografii, zbilansować zyski, nie ukrywając pewnych cieni, a także naszkicować niektóre zadania na najbliższe lata.

Punkt startu był bardzo niski. Na terenie Środkowego Wybrzeża istniało kilkanaście kin. Wiele nie posiadała żadnej stałej placówki. Trzeba było wielu lat wyciężonej, ofiarnej pracy i ogromnego wysiłku materialnego ludowego państwa, by koszański pejzaż kulturalny wzbogacił się o w miarę gęstą i o znośnym standardzie sieć kin, szczególnie miejskich. Właściwie już na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ówczesne województwo koszańskie posiadało ukształtowaną sieć kin, która zaspokajała najpilniejszą potrzebę ludności. Legitymowano się tu wysokim wskaźnikiem miejsc kinowych na 1000 mieszkańców i dużą frekwencją. Wiele inwestycji i prac modernizacyjnych pierwszej połowy lat sześćdziesiątych poprawiło jeszcze tę sytuację głównie w miastach, czego wynikiem były nowe duże kina, w Słupsku, Kołobrzegu, Wałczu. Zarazem jednak, podobnie jak w całym kraju, stagnacja ogarnęła kina wiejskie, które ulegały dekapitalizacji, część z nich trzeba było zamykać, zwiększając zarazem liczbę kin objazdowych, by choć w części umożliwić społeczności wiejskiej dostęp do kina. W wyniku nie zawsze szczęśliwych decyzji uległa też stopniowo likwidacji sieć kin związkowych w pegeerach.

Dzisiaj Wybrzeże Środkowe uchodzi (Wojewódzki Zarząd Kin obejmuje zasięgiem swego oddziaływania województwa koszańskie, słupskie i częstochowski) za obszar stosunkowo gęsto nasycony siecią kin, o wyższym niż średnia krajowa wskaźniku miejsc na 1000 mieszkańców, który wynosi około 26, wobec niecałych 20 w skali kraju. W 82 kinach znajduje się pra-

wie 22 tysiące miejsc. W 1974 r. odwiedziło kina 5 mln widzów, prawie o 130 tys. widzów więcej niż w 1973 r. Statystyczny mieszkaniec był 6 razy w ciągu roku w kinie, wobec wskaźnika krajowego wynoszącego niewiele ponad 4 razy. Jeśli dodamy, że właśnie w Słupsku znajduje się jedyne w pasie całego polskiego wybrzeża kino szerokoformatowe z aparaturą 70 mm (popularne Milenium), a w Koszalinie amfiteatr dysponuje również taką aparaturą i od nowego roku będzie spełniać także funkcję kina sezonowego, to jasnym się stanie, że stan posiadanych aktywów jest niemały.

Instytucje kinowe i widzowie w regionie mają więc wiele powodów do zadowolenia, nawet gdy mąci je świadomość licznych jeszcze niedostatków w zakresie standardu urządzeń, nie najlepszej aparatury, kiepskiej reklamy. Wielokrotnie tutejsze kina i ich pracownicy zdobywali wysokie laury w tradycyjnie organizowanych akcjach propagandowo-popularyzatorskich, jakimi są Dni Filmu Radzieckiego i Dni Filmu Polskiego. Dlatego godzi się w tym miejscu przypomnieć o I miejscu w ogólnokrajowym współzawodnictwie z okazji Dni Filmu Radzieckiego w 1967 r. i II miejscu z tej samej okazji w 1970 r. oraz zaszczytnym I miejscu z okazji Dni Filmu Polskiego w 1969 r.

Od trzech lat Koszalin jest centrum Międzynarodowych Spotkań Filmowych pod nazwą „Młodzi i film” oraz ich głównym organizatorem. O rosnącej randze i znaczeniu tej imprezy napisano już wiele. Podobnie jak o wkładzie pracy koszańskich instytucji kinematograficznych i aktywów społecznych do rozwoju filmu — bez których po prostu trudno sobie wyobrazić dalszą egzystencję tej oryginalnej inicjatywy, usadawiającej mocno Koszalin na filmowej mapie kraju. Nie można też nie wspomnieć o skromnym przedsięwzięciu pod hasłem „Kołobrzesckie Lato Filmowe”, realizowanym z uporem godnym podziwu przez kołobrzesczanie. Zauważalne w kraju sukcesy za czyną powoli odnosił ruch studyjny, ciekawie zapowiada się współpraca ze związkami młodzieżowymi w upow-

szechnianiu filmu, a zwłaszcza przyszłość tzw. zetemesowskich premier miesięca. Kolejny sezon rozpoczyna Mała Akademia Filmowa, kształcąca nowoczesnego, wymagającego widza.

Osiągnięcia te nie mogą przesłonić wielu braków zarówno w dziedzinie, którą umownie można nazwać upowszechnianiem kultury filmowej i umacnianiem społecznego ruchu filmowego, a także na odcinku informacji i reklamy kinowej, czy tworzenia warunków do dalszej rozbudowy i modernizacji sieci kin. Zadania oczekujące kinematografię regionu w najbliższym czasie to zwiększenie sieci kin i liczby miejsc, a także poprawa standardu urządzeń i warunków percepcji filmów. Od nowego roku rozpocznie pracę nowe kino panoramyczne w gmachu uzdrowiskowym w Podczelu i zmodernizowane kino wiejskie w Sławoborzu. Powinno wkrótce zapełnić się widzami poddane długotrwałemu remontowi kino w Sławnie, w przyszłym zaś roku remontowane aktualnie kina państwowe w Miastku i Szczecinku.

W nadchodzącej 5-letniej przewidywanej ponadto modernizacji wielu kin m. in. w Białogardzie, Karlinie, Polanowie, Człuchowie, a także budowę nowych kin letnich w miejscowościach nadmorskich. Nowe kina potrzebne są Koszalinowi i Słupskowi (kończy się opracowywanie dokumentacji).

Niezbędna jest także troska o dalsze doskonalenie systemu reklamy i informacji kinowej, zwłaszcza w dużych zakładach pracy i osiedlach mieszkaniowych.

Czynnikiem niebagatelnym jest też wzrost kwalifikacji ogólnych i specjalistycznych pracowników kinematografii, wreszcie tego, co nazywamy kulturą obsługi widza. Szczególnie dotkliwie daje się odczuwać brak kinooperatorów.

Trzeba już dzisiaj i jutro unowocześnić nie tylko same sale. Stąd paląca i w pełni uświadomiona potrzeba wyposażenia kin w bardziej reprezentacyjną halle, bufety, palarnie, szatnie, a nawet potrzeba modernizacji architektury zewnętrznej.

JERZY RUDZIK

KLUB KSIĄŻKI „CZŁOWIEK - ŚWIAT - POLITYKA“

Dekada Książki Społeczno-Politycznej „Człowiek-Swiat-Polityka” jest okazją do jak najszerszego zaprezentowania społeczeństwu publikacji omawiających dorobek naszego kraju w okresie między VI i VII Zjazdem partii, a przez to do pogłębienia wiedzy pomocnej w realizacji zadań narzeczonych przed narodem w Wytycznych KC na VII Zjazd partii. Dodatkowy impuls polityczny Dekady stanowi inny aktualny problem: wyniki i historyczne znaczenie zakończonej niedawno w Helsinkach Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Trzeci wreszcie czynnik, determinujący treść i charakter tegorocznych Dni, to wgląd na fakt, iż zbiegają się one w praktyce z inauguracją proklamowanego przez UNESCO Międzynarodowego Roku Biblioteki i Czytelnictwa.

W działalności popularyzatorskiej w ramach Dekady Książki Społeczno-Politycznej — 1975 miejsce szczególnie eksponowane zajmują: prace klasyczne marksizmu-leninizmu, dokumenty i materiały dotyczące działalności PZPR, opracowania na temat osiągnięć związanych z realizacją uchwały VI Zjazdu partii, wydawnictwa poświęcone klasie robotniczej naszych czasów, publikacje ukazujące sukcesy polityki zagranicznej krajów socjalistycznych.

Właśnie: wszelkie publikacje, nie tylko książki. Intencją organizatorów tegorocznych Dni jest bowiem szersze niż dotychczas zaprezentowanie m. in. czasopiśm społeczno-politycznych stanowiących ważny instrument upowszechniania wiedzy i kultury politycznej w społeczeństwie.

Adresatem Dni jest — choć oczywiście nie tylko — przede wszystkim młodzież. Cechuje ją szczególna ciekawość świata i chęć zgłębienia współczesnych problemów społeczno-politycznych. Stąd zadanie dopomożenia jej — poprzez organizacje młodzieżowe, szkoły i placówki społeczno-wychowawcze — w kształtowaniu nawyków czytania i doborze odpowiedniej, ze względu na jej wiek i spon-taniczne zainteresowania, literatury.

Klub Książki Społeczno-Politycznej „Człowiek-Swiat-Polityka” stanowi jedną z najsympatyczniejszych akcji podejmowanych od 8 lat — w ramach listopadowych Dni Literatury Zaangażowanej. Członkiem Klubu może być — zgodnie z regulaminem — każdy kto w ustalonym terminie (do 31 stycznia 1976) zamówi co najmniej 5 książek klubowych, wypełniając specjalną kartę zgłoszeniową (do nabycia — we wszystkich placówkach „Domu Książki”).

Tradycyjnie już pod pojęciem firmowanego przez Klub zestawu figuruje 30 tytułów, które oferują czołowi nasi edytorzy. W tym roku zestaw opatrzony kryptonimem „Człowiek-Swiat-Polityka” prezentuje się szczególnie okazale i atrakcyjnie. I tak:

- w zakresie marksizmu-leninizmu, filozofii i religioznawstwa na spotkanie szerokim rzeszom czytelników wyjdą: „Zarys historii filozofii” (WP) J. Legowicza, „Dwie taktiki socjaldemokracji. O rewolucji 1905” (KiW) W. Lenina, „Zarys dziejów religii” (Iskry) — praca zbiorowa; — z dziedziny historii i pamiętnikarstwa — „Ostatnie notatki Martina Bormanna” (Cz.) L. Bezynieńskiego, „My poddani. Antypodrecznik historii Niemiec” (W. Poz.) B. Engelmana, „Wielka koalicja 1941—1945”, t. I. 1941—1943 (MON) W. Kowalskiego, „Dzieło całego życia” (MON) A. Wasilewskiego, „Historia Polski” t. I-III (PWN) J. Wyrozumskiego, J. Gierowskiego i J. Bruski.

- ze współczesnych zagadnień Polski — „Miejsce Polski na gospodarczej mapie świata” (PWE) S. Kuzińskiego, „Polska 1980” (Interpress) — praca zbiorowa, „Rocznik polityczny i gospodarczy 1975” (PWE) — praca zbiorowa; — ze współczesnych zagadnień świata — „Złoto piasków” (Cz.) K. Dziekanowskiego, „Nowa batalia o Kon-fucjusza” (MON) K. Gawlikowskiego, „Zanim zaczną rządzić maszyny” (Cz.) W. Górnickiego, „Ideologia i praktyka polityczna współczesnego lewactwa” (PWN) — praca zbiorowa, „Bogaci i superbogaci w RFN” (KiW) M. Jungbluta, „Ameryka Łacińska na polityce USA 1945—1975” (Oss) T. Knothego, „Salvador Allende” (WL) J. Ławieckiego, „Świat w przekroju 1976” (WP) — praca zbiorowa, „Dzieńnik z regionu specjalnego Chin 1942—1945” (KiW) P.P. Władimirowa;

- z ekonomii i socjologii — „Dobrobyt dla wszystkich” (PIW) J. Chłopeckiego, „Socjalistyczne stosunki produkcji. Rozwój i doskonalenie” (PWN) A. Śliwińskiego, „Socjologia rodziny” (PWN) Z. Tyski;
- z kultury i sztuki oraz eseistyki literackiej — „Literatura w konflikcie klas. Polska lewicowa myśl literacka 1918—1939” (PIW) Z. Jarosińskiego, „Klasa”. Ideologia. Literatura” (W. Poz.) W. Nawrockiego, „Kultura i osobowość” (PIW) E. Sokołowa, „Źródła czasu” (PIW) W. Zalewskiego;
- z „Biblioteki Zwycięstwa” — „Gorący śnieg” (Cz.) J. Bondariewa, „Kronika” (Cz.) P. Jilemnickiego, „Dziennik z piwnicy” (Cz.) L. Nagy’ego.

Jest w czym wybierać! Jak dokonywać wyboru? Po prostu: składając zgłoszenie — zamówienie w dowolnej księgarni „Domu Książki” lub u zakładowego (szkolnego, bibliotecznego) kolportera „DK” lub przesyłając je pocztą pod adresem Powszechnej Księgarni Wysyłkowej w Warszawie. Reszta — to już sfera powinności gestorów Klubu. W miarę ukazywania się poszczególnych pozycji śpieszą oni z odpowiednią informacją, realizując zamówienia na miejscu, albo — na życzenie zainteresowanych — ekspedując zamówione książki (na koszt „DK”) pocztą. Tu uwaga dla potencjalnych odbiorców zbiorowych: Klub przeznaczony jest wyłącznie dla czytelników indywidualnych.

JERZY LISSOWSKI

STALE SIĘGAMY PO KSIĄŻKI ŻEROMSKIEGO

Żeromski należy do tych pisarzy, których życie i twórczość przypominamy sobie nie tylko z okazji rocznic. „Wracamy do jego książek — pisał zmarły niedawno znakomity znawca twórczości autora „Popiołów” — prof. Jan Zygmunt Jakubowski, gdy chcemy odczytać trudną, ale i najgłębiej i serdecznie przeżyta prawdę o naszej historii, prawdę często bolesną, ale i najbardziej polską. I prawdę o naszych niełatwych doświadczeniach społecznych, tę, która płynie z „Ludzi bezdomnych”, z gorącego protestu i z poczucia moralnej współodpowiedzialności, i tę z „Przedwiośnia” z namietnego wołania Bar-ryki — „Polsce trzeba na gwałt wielkiej idei”.

Blisko 300 tytułów dzieł S. Żeromskiego w nakładzie ok. 11 mln egzemplarzy wydano w okresie 30-lecia PRL. Liczby te, świadczące o stałym zainteresowaniu książkami pisarza, obejmują zbiorowe i wybrane edycje jego dzieł oraz wznowienia poszczególnych tytułów, od ozdobnych bibliofilskich edycji po seryjne tomiki szkolnych lektur. Najczęściej bo aż 31 razy wydawano „Przedwiośnie”, a następnie „Ludzi bezdomnych” (23 wydania), „Szyfrowe prace” (19 wydań) i „Popioły” (17 wydań). Przed kilkoma tygodniami — „Czytelnik” — zakończył nową, jubileuszową edycję „Dzieł” przygotowaną dla uczczenia pięćdziesiątej rocznicy śmierci pisarza.



Panju, egipski kapłan boga płodności cierpiał na chorobę kręgosłupa, kulał z powodu choroby stawu biodrowego, miał krzywe nogi i próchnicę kości.

Zmarł śmiercią naturalną około 2500 lat temu w wieku 55—60 lat. Wszystkie te informacje otrzymał prof. Wilhelm Schermuly, kierownik instytutu radiologicznego w Hildesheim (RFN) prześwietlając mumie kapłana. Było to pierwsze w dziejach nauki prześwietlenie mumii z nietkniętymi bandażami i w drewnianej bogato malowanej trumnie. Eksperyment według naukowców zakończył się pełnym sukcesem.

Na zdjęciu: prof. Schermuly demonstruje kliszę rentgenowską z prześwietleniem mumii. Na drugim planie mumia kapłana w drewnianej trumnie w formie człowieka.

CAF — DPA

NOWA POWIEŚĆ IRWINA SHAWA

Irwin Shaw należy do grona najwyższej cenionych pisarzy amerykańskich. Żadna z jego powieści nie osiągnęła artystycznej dojrzałości „Młodych lwów”, lecz sukces tej książki utrwalił jego pozycję w literaturze światowej i wydawcy kupują „na pniu” wszystko, co napisze. Do najbardziej znanych jego utworów należą — oprócz „Młodych lwów” — „Lucy Crown” oraz zbiory opowiadań. Ostat-

nio w Londynie wydano najnowszą, ósmą z kolei powieść — „Dyżur nocny” („Night Watch”), którą autor uważa za najlepsze swoje dzieło. Jest to opowieść o „pocziwym Amerykaninie”, który przywłaszcza 100 000 dolarów i z tą sumą wyrusza na podbój Europy.

— Jest to w pewnym sensie rozpaczliwy protest przeciw bezmyślności systemu opartego na władzy pieniądza

nad człowiekiem — powiedział pisarz w wywiadzie dla londyńskiego „Timesa”. — Na pozór powieść może się wydawać zabawną i wiele jest w niej scen, które rozbawiają czytelnika. Ale mam nadzieję, że kiedy ją zamkną poczuje się wstrząśnięty.

I. Shaw pracuje nad następną powieścią. Jej akcja będzie umiejscowiona w Paryżu. (PAP)

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT MONTAŻOWYCH
PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
„MONTOCHEM”**

44-100 Gliwice, ul. Toruńska 8

wymieni

NOWE PEŁNOKOMFORTOWE OBIEKTY KOLONIJNE
w miejscowości Lubatowa i Lubatówka
k/ Iwonicza Zdroju.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE uzyskać można telefonicznie
w Dziale Socjalnym, Gliwice, tel. 91-08-11 wewn. 292.
K-3129

**PRZEDSIĘBIORSTWO DOŚWIADCZALNE
SPECJALNYCH MASZYN ELEKTRYCZNYCH
MAŁEJ MOCY MIKROMA**
Września, ul. Batorego 4

kupi

w miejscowości nadmorskiej
w woj. słupskim, koszalińskim
lub gdańskim

budynek

z przeznaczeniem na ośrodek wypoczynkowy

o 50 lub więcej miejscach noclegowych

OFERTY PROSIMY SKŁADAC do 31.12.1976 r. do Działu
Inwestycji pod ww. adresem, tel. 384, wew. 68
K-3021-0

**DYREKCJA ZBIORCZEJ SZKOŁY GMINNEJ
w GŁÓWCZYCACH**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót wod. kan. i c. o. w. Domu Nauczyciela w Szczypkowicach. Ogólny koszt robót — 319.398 zł. Dokumentacja projektowo-techniczna i kosztorysowa do wglądu w sekretariacie szkoły. Termin wykonania ustala się na 20 grudnia 1975 r. Otwarcie ofert nastąpi 1 XII 1975 r., o godz. 10, w siedzibie szkoły. Do składania ofert zaprasza się wykonawców państwowych, spółdzielczych i prywatnych. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn lub unieważnienie przetargu.
K-3139

**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA BUDOWNICTWA
WIEJSKIEGO
w KOSZALINIE
ZAKŁAD REJONOWY w ZIELENIEWIE
k/KOŁOBRZEGU**

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki star 25 N-94, rok produkcji 1965, nr rej. EI 4248, nr silnika 44450, nr podwozia 70763. Cena wywoławcza 31.500,— zł. Przetarg odbędzie się 2 XII 1975 r., o godz. 10, w Zakładzie Rejonowym Budownictwa Wiejskiego w Zieleniewie, gdzie można oglądać samochód codziennie, od godz. 7 do 15. W razie niedojścia do skutku I przetargu, w dniu 4 XII 75 r. o godz. 10 odbędzie się II PRZETARG. Cenę wywoławczą w II przetargu ustala się, w wysokości 15.750 zł. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przededniu przetargu w kasie Zakładu w Zieleniewie.
K-3142

**BIURA POWIATOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY
USŁUG WIELOBRANŻOWYCH
„Elektro-Metal” w Koszalinie**

DOTYCHCZASOWA SIEDZIBA
przy ul. Poprzecznej 4-6

PRZENIESIONO DO BUDYNKU

przy ul. Zwycięstwa 107, tel. 220-75 do 79
K-3041-0

W dniu 20 listopada 1975 roku zmarł po długoletniej chorobie

JÓZEF KALLAUR

długoletni i zasłużony pracownik spółdzielczości
„Samopomoc Chłopska”

Wyraży głębokiego współczucia Żonie i Rodzinie

składają

ZARZĄD I PRACOWNICY WZGS SŁUPSK

**SZCZECIŃSKIE
OKRĘGOWE ZAKŁADY GAZOWNICTWA
ZAKŁAD GAZOWNICZY
Koszalin**

zawiadamiają

że zgodnie z decyzją Departamentu Rozwoju, Planowania
i Koordynacji z 30 XII 1974 r., znak RPK-III-1919/74

będą od 1 XII 1975 r.

POBIERANE OPŁATY ZA USŁUGI

SWIADCZONE NA RZECZ przedsiębiorstw państwowych,
spółdzielczych i nieuspołeczniionych

w zakresie:

- uzgodnień dokumentacji projektowo-kosztorysowej
- wydawania warunków technicznych przyłączenia i dostawy gazu
- wyrysów istniejącego uzbrojenia.

K-3131-0

SYRENE 105, fabrycznie nowa — sprzedam. Koszalin, Sygietyńskiego 21/8, tel. 268-14, po szesnastej. G-7576-0

TRABANTA 601, rok prod. 1972 — sprzedam. Oglądać po szesnastej. Koszalin, E. Gierczak 12c/11. G-7589

STÓŁ, fotelik, kredens pokojowy — sprzedam. Słupsk, Grottgiera 12/57. G-7558

FIATA 125 — kupię. Słupsk, tel. 81-82. G-7557

BONY PeKaO kupię. Garaż do wynajęcia. Słupsk, tel. 87-85. G-7553

SAMOTNY poszukuje pokoju w Słupsku, do czasu otrzymania mieszkania. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk, nr 7556. G-7556

POSZUKUJE mieszkania M-2, M-3 lub pokoju niekupującego w Koszalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-7601

POSZUKUJE garażu. Słupsk, tel. 85-32, po szesnastej. G-7555

OPIEKUNKE do dwójki dzieci przyjmę. Słupsk, Królowej Jadwigi 9/38, po szesnastej. G-7596

USZCZELNIANIE okien i drzwi taśmą metalową systemem szwedzkim. Koszalin, tel. 228-54. G-7493-0

USŁUGOWY Zakład Pralniczy w Słupsku, ul. Zygmunta Augusta 41 świadczy usługi w zakresie prania bielizny białej, pościeli, łóżek, stołowej. Zapraszamy codziennie, od godz. 8-18. G-7554

WERYFIKACJA maszynistek woj. słupskiego i koszalińskiego odbędzie się 7 XII 1975 r., o godz. 9 w Ośrodku Kursowym w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 28. Zgłoszenia przyjmują biuro Oddziału codziennie do godz. 18, do 4 grudnia 1975 r. K-3130-0

WZDZ SŁUPSK, Grodzka 9, przyjmuje zapisy dziewcząt, po szkole podstawowej na 3-letnie kursy kroju i szycia w ośrodkach: Koszalin, Zwycięstwa 142, tel. 234-28, Człuchów, Koszalińska 1 (ZSZ), tel. 359, Kołobrzeg, Katedralna 2/13, tel. 27-49, Sławno, 1-go Pułku Ułanów 13 (ZSZ), tel. 36-19. Absolwentki trzeciego roku kursów mogą przystąpić do egzaminu czeladniczego. K-3105-0

POLSKI Związek Motorowy Ośrodek Szkolenia Motorowego w Koszalinie ogłasza zapisy na kursy kierowców kat. B+A. Otwarcie kursów 28 XI 75 r. o godz. 16.30 w Ośrodku Szkolenia Motorowego PZM przy ul. Kaszubskiej 21, tel. 259-61. K-3082-0

ZAPISY na kursy radiowo-telewizyjne, kroju i szycia, dziewiarstwa maszynowego oraz języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, szwedzkiego przyjmuje „Oświata” Kołobrzeg, Cyrankiewicza 6, pokój 113, telefon 22-31. K-3060-0

**Gdańskie Przedsiębiorstwo
Surowców Wtórnych**

poszukuje agentów

posiadających
POMIESZCZENIA
nadające się
do prowadzenia

skupu makulatury

oraz innych
niemetalicznych surowców
wtórnych

Ponadto

**GDAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WTÓRNYCH**

zatrudni

każdą liczbę osób
w charakterze

ZBIERACZY WĘDROWNYCH

Wszelkich informacji
udziela GPSW w Gdańsku
Dział Obrotu Towarowego
telefon 43-07-20
K-335/B-0

PHU „Arged”

zawiadamia

wszystkich nabywców

AUTOMATÓW PRALNICZYCH

że w terminie natychmiastowym

INSTALUJE AUTOMATY

w mieszkaniu Klienta

Pełne podłączenie automatu wykonuje się bez jakichkolwiek robót instalarsko-murarskich

CZYSTO I SZYBKO

ZGŁOSZENIA NA INSTALACJĘ automatów przyjmują następujące zakłady usługowe „Arged”:

1. ZAKŁAD nr 5 — SZCZECINEK, ul. Polna 8, tel. 401-04

2. ZAKŁAD nr 13 — SŁUPSK, ul. Marchlewskiego 4, tel. 84-31

3. ZAKŁAD nr 17 — KOŁOBRZEG, ul. Piastowska 1, tel. 38-08.

**Ww. Zakłady Usługowe „Arged” są czynne
od godz. 9-17, w soboty od godz. 9-15**

4. ZAKŁAD SZKOLENIOWY — KOSZALIN, ul. Zwycięstwa 7/9, przyjmuje zgłoszenia, w godz. od 7-15, w soboty od godz. 7-13, również telefonicznie nr 245-41.
K-3144-0

**WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOŁONY
w Koszalinie**

informuje

Mieszkańców rejonów

zapobiegawczo-leczniczych

BOBOLIC, DOBRZYCY I POLANOWA

że w związku ze zmianami organizacyjnymi w służbie zdrowia:

▲ GMINNY OŚRODEK ZDROWIA w BOBOLICACH łącznie z WIEJSKIMI OŚRODKAMI ZDROWIA w GOŹDZIE i DARGINII został podporządkowany ZESPÓŁOWI OPIEKI ZDROWOTNEJ w SZCZECINKU.

▲ OŚRODEK ZDROWIA w DOBRZYCY ZESPÓŁOWI OPIEKI ZDROWOTNEJ w KOŁOBRZEGU.

▲ PRZYCHODNIA REJONOWA w POLANOWIE — WOJEWÓDZKIEMU SZPITALOWI ZESPOŁONEMU w KOSZALINIE.

W związku z powyższym po usługi poradni specjalistycznych i pomocy doraźnej należy zwracać się do właściwych zespołów opieki zdrowotnej.
K-3145



JEŚLI POSIADASZ

ZAGRANICZNE WALUTY WYMIENNE

OTWÓRZ

**OPROCENTOWANY RACHUNEK WALUTOWY W BANKU
PKO SA**

RACHUNKI prowadzone są w walucie wpłaty lub na życzenie klienta, w innej walucie wymiennej

Odsetki: 3-5 proc. rocznie

SZEROKIE MOŻLIWOŚCI dysponowania wkładem w kraju i na zagranicę!

PEŁNA DYSKRECJA ZAPEWNIONA.

ZWROT WKŁADU — NA KAŻDE ŻYCZENIE KLIENTA

OPROCENTOWANE rachunki walutowe otwiera i prowadzi

**Ekspozytura BANKU PKO SA
Armii Czerwonej 32
75-511 KOSZALIN**

TAM MOŻNA ZASIĘGNĄĆ SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI

K-326/B-0

26 LISTOPADA

ŚRODA
KONRADA

TELEFONY

KOSZALIN I ŚLUPSK
 97 — MO
 98 — Straż Pożarna
 99 — Pogotowie Ratunkowe (tylko nagie wypadki)
 227-11 — Telefon Zaufania (w Koszalinie) czynny w godz. 14-19 (z wyjątkiem sobót i niedziel)

DYŻURY

KOSZALIN
 Apteka nr 52, ul. Świerczewskiego 11/15, tel. 269-69

ŚLUPSK
 Apteka nr 32, ul. 22 Lipca 15, tel. 28-44

BIAŁOGARD
 Apteka nr 1, plac Wolności 19, tel. 23-36

LEBORK
 Apteka nr 30, ul. Fokusa 4, tel. 11-52

KOŁOBRZEG
 Apteka nr 41, ul. Zwycięstwa 1, tel. 21-66

SZCZECINEK
 Apteka nr 40, ul. 28 Lutego 26, tel. 27-35

WYSTAWY

KOSZALIN

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE — Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 — Wystawa etnograficzna pn. „Jamy i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”.
 • Ul. Bogusława II 15 — Wystawa pn. „Ikony” ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Łańcuchu, czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) — Wystawa malarstwa Czesława Tumielewicz z Gdańska. Wystawa czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 12 do 20.
WDK — Wystawa poplenerowa plastyków-amatorów — Łato 75 — czynna codziennie od 16-20

ŚLUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynna w godz. 10-18. 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego; 2) Grafika radziecka

MEYN ZAMKOWY — czynny w godz. 10-16. Kultura Ludowa Pomorza Środkowego.
SMOŁDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — czynne w godz. od 10 do 16.

KLUKI — Zagroda Słowińska — otwarta w godz. 10-16. Kultura materialna i sztuka Słowianów

BRAMA NOWA — GALERIA PSP — czynna w godz. 12-16. Wystawa poplenerowa — Tworzywa sztuczne Ustka 75

KLUB MPiK — Wystawa pn. „Nauka radziecka”

BWA — Baszta Obronna — czynna w godz. 10-16. Wystawa poplenerowa „Młostko 75”

— Buongiorno, signora Gobetti — powiedział z uśmiechem.
 Była zaskoczona, że posłyszała swoje nazwisko, ale nie dała tego poznać sobie. Była zupełnie swobodna. Rozejrzała się wesoło po kawalernej sali.
 — Widzę, że pan jest dobrze poinformowany co do mojej osoby.
 Nie przestawał się uśmiechać.
 — Nie lubię mieć do czynienia z zupełnie nieznajomymi ludźmi, signora. Przypuszczam, że muszę znać nazwisko tego, z kim się umawiam w kawiarni.

— To bardzo cenna zasada, szczególnie w pańskim zawodzie, signor Rolson.
 — O jakież to zawód pani mnie posadza?
 — Professional killer — powiedziała po angielsku.

Pokręcił głową, jakby z niedowierzaniem. Robił wrażenie człowieka, który się dobrze bawi. Poprawił na nosie ciemne okulary i powiedział wesoło:

— Wysoce mnie pani ocenia. Skądże ta opinia, jeśli wolno zapytać?
 Podeszła kelnerka.

— Co dla pani?
 — Mała kawa i woda mineralna, albo sok pomarańczowy.

— Może jakieś ciasteczko? — zaproponował uprzejmie Rolson.

— Nie, dziękuję.

Przez chwilę milczeli, czekając aż wróci kelnerka. Kiedy kawa i sok pomarańczowy pojawiły się na stoliku, Nina powolnym ruchem wysypała do filiżanki pół łyżeczki cukru, wyjęła z torebki papierosa, zapaliła i spojrzała na siedzącego obok niej mężczyznę. Nie wydawał jej się aż tak niebezpieczny. Załowała, że nie może zobaczyć jego oczu.

— Signor Rolson — powiedziała, przysu-

ŚWIDWIN

DOM KULTURY — Wystawa grafiki Tadeusza Nuckowskiego ze Świdwina.

KOŁOBRZEG

MUZEUM Oresza Polskiego — 1) Wzrost Kolegiaty — „Dzieje Oresza polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak — „Dzieje Kołobrzegu”.
 — Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury — Wystawa twórczości plastyków-amatorów z Uckermarku (NRD) — czynna codziennie w godz. od 16 do 20

BYTÓW

MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) — Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” — czynna codziennie w godz. 10-16 prócz niedziel i świąt. W soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-18.

ŚLAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury — Wystawa fotograficzna na pod nazwą „Kobieta w fotografii” — czynna w godz. od 17 do 20.

TEATR

BIAŁOGARD
DOM KULTURY — g. 17 — Komedia rodzinna — w wykon. zespołu Bałtyckiego Teatru Dramatycznego

KOŁOBRZEG
KINO „KALMAR” — g. 17 — Ich czworo — w wykon. zespołu Bałtyckiego Teatru Dramatycznego

KINO

KOSZALIN

ADRIA — Noc i dzień, cz. II (polski, l. 15) — g. 16.30 i 19.15
KRYTERIUM (kino studyjne) — Sugarland express (USA, l. 15) — g. 17.30 i 20
ZACISZE — Sędzia z Teksasu (USA, l. 15) — g. 17.30 i 20
MUZA — Czerdzieści karatów (USA, l. 15) — g. 17.30 i 20
MŁODOŚĆ (MDK) — Małżeństwo (franc., l. 15) — g. 17.30

ŚLUPSK

MILENIUM — Noc i dzień, cz. II (polski, l. 15) — g. 14, 17 i 20

POLONIA — Samotny detektyw McQ (USA, l. 15) — g. 16, 18.15 i 20.30

BARWICE — Zew krwi (angielski, l. 15)

BIAŁOGARD

BALTYK — Noc i dzień, cz. II (polski, l. 15)

CAPITOL — Noc i dzień, cz. I (polski, l. 15)

BIAŁY BÓR — Człowiek w dziczy (USA, l. 15) pan.

BOBOLICE — Ucieczka przez pustynię (franc., l. 15) oraz: Wu jaszek Wania (radz., l. 15)

BYTÓW

ALBATROS — Kalina czerwona (radz., l. 15)

KINOTEATR — Ludzie i podziemie (polski, l. 15)

CZAPLINEK — Żyć razem (francuski, l. 15) oraz — Romanca o zakochanych (radziecki, l. 15) pan.

CZARNE — Wdowa Coudere (franc., l. 15)

CZŁUCHOW — Badać s nim szczepiwa (radziecki) pan.

DAMNICA — Porozmawiajmy o kobietach (USA, l. 15) pan.

DEBNICA KASZUBSKA — Osobliwa miłość (włoski, l. 15)

DARŁOWO — Niezwykłe przygody Włochów w Rosji (radziecko-włoski)

DEBRZNO

PIONIER — Popiół i diament (polski, l. 15)

KLUBOWE — Mściciel (USA, l. 15) pan.

DRAWSKO POM. — Pamiętnie lata (radziecki) pan.

GŁOWCZYCE — Bilans kwartału (polski, l. 15) — g. 18

GOSCIŃCO — Druga twarz ojca chrzestnego (włoski, l. 15) oraz: Aferzysta (radz., l. 15) pan.

KALISZ POM. — No i co, doktorku? (USA)

KARLINO — Pierwsza spokojna noc (włoski, l. 15)

KEPICE — Noc amerykańska (franc., l. 15)

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE — Policja przygląda się (włoski, l. 15)

KALMAR — dziś — teatr

PIAST — Aresztuję cię przyjacielu (angielski, l. 15)

LEBORK

FREGATA — Noc i dzień, cz. I i II (polski, l. 15)

LEBA — Pioniera tajemnica (radziecki) oraz: Iwan Wasiljewicz zmienia zawód (radziecki)

MIĄSTKO — Ballada o Kowpaku (radziecki) pan.

MIELNO — Kasztany młodości (włoski)

NOWA WIEŚ LEBORSKA — dziś kino nieczynne

POLANÓW — Dziewczyna szuka szczęścia (ang., l. 15) oraz: Pioniera tajemnica (radziecki)

POLCZYŃ ZDRÓJ

PODHALE — W imieniu narodu włoskiego (włoski, l. 15)

GOPLANA — Królewskie marzenie (USA, l. 15)

PRZECHELEWO — Porwanie (francuski, l. 15)

SIANÓW — Najemnik (angielski, l. 15)

ŚLAWNO — Wąż (USA, l. 15) oraz: Cichy Don, cz. II (radziecki, l. 15) — w ramach dni filmu studyjnego

SZCZECINEK

DOM KULTURY — Mr. Majestek (USA, l. 15) — g. 17.30 i 20

WARSZAWA — Dzień szakala (ang., l. 15)

MEWA — „Britannic” w niebezpieczeństwie (angielski, l. 15)

USTKA — Syndykat zbrodni (USA, l. 15) — g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE — dziś kino nieczynne

ZŁOCIENIEC — Gracz (radz., l. 15) — w ramach dni filmu studyjnego

RADIO

PROGRAM I

Wied.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00

5.06 Poranne rozmaitości polskie 5.25 Melodie na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycieczki 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.05 NURT: Państwo 6.25-8.00 Sygnały dnia. W programie: Wiadomości (co 20 minut) — Przegląd prasy — Korespondencje z kraju i zagranicą — Informacje dla kierowców — Muzyka 8.05 Komentarz 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 H. Debiach zaprasza 9.05 Dla klas I i II (wychowanie muzyczne) 9.30 Moskwa z melodią i piosenką 9.45 Śpiewa R. Sverko 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom 10.30 „Koniec akcji „Arka” — fragm. pow. 10.40 Lekykon jazzu (58): „L.” 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Muzyczna polska melodia 11.35 Na muzycznej antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Transmisja meczu piłki nożnej o Puchar UEFA (1/8 finału): SLASK (Wrocław) — LIVERPOOL (Anglia) 13.45 O zdrowiu dla zdrowia (w przerwie meczu) 14.00 d.c. transmisja meczu 14.55 Katalog wydawniczy 15.05 Listy z Polski 15.10 Włoskie płyty 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.06 U przyjaciół 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Z lekką muzyką przez lata 17.00 Radiokurier 17.20 Transmisja II połowy meczu piłki nożnej o Puchar UEFA: INTER (Bratysława) — STAL (Mielec) 18.30 Przeboje non-stop 18.15 Parada polskiej piosenki 20.05 Naukowcy — rolnikom 20.20 Dźwiękowy plakat reklamowy 20.35 Koncert zyczeń 21.05 Kronika sportowa i komunikat Totka 21.18 Koncert chopinowski. Grają laureaci IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina: P. Gililow (ZSRR) — IV nagroda 22.20 E. Bem z zespołem „Mainstream” 22.30 Fala 75 22.40 Muzyczny kącik wspomnień: Teatrzyk „Cyrułik Warszawski” 23.05 Korespondencja z zagranicą 23.10-23.59 Wzajemnie bez zobowiązań — aud. muzyczna.

PROGRAM III

Wied.: 5.00, 6.00

Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00, 19.30

4.57 Początek programu 5.06 Hej, dzień się budzi! 5.30 Muzyczna zegarynka 6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 Muzyczna zegarynka 7.05 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Twierdza” — odc. pow. 9.10 Muzyka z Andów 9.30 Nasz rok 75 9.45 H. Schütz: Madrygały niemieckie 10.05 „Comptorium” — duet gitar klasycznych 10.15 J. niemiecki (15) 10.35 Tradycjonalizm z Wrocławia — „Sami Swoi” 10.50 „Cala jaskrawość” — odc. pow. 11.00 Ten stary, dobry rock and roll 11.20 Życie rodzinne 11.50 Tradycjonalizm z Krakowa — „Old Times” 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czytamy pamiętniki C. Zuckmayer „I ja tam byłem” 14.00 Legendarni pianiści (III) — Dame Myra Hess 14.25 „Moja historia” 14.35 Wśród uszy i pancernych — gawęda 14.45 J. Mitchell na płycie „Supraphon” 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolatków 15.30 Herbata przy samowarze 15.50 Z jazzowego archiwum: „King Oliver” 16.10 Dzikie Synkopatory (1928 r.) 16.10 Piosenki z listów 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Twierdza” — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Piosenki miesiąca: K. Filipowicz 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Pocztówka dźwiękowa z Paryża 19.00 „Cichy Don” — odc. pow. 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Przegląd zbrodni — gawęda 20.10 Wielki pianista V. Horowitz (XXII) Koncert Rachmaninowa z Reinerem 20.37 Premiera. Teatrzyk „Zielone Oko”. „Upragniona samotność” — słuch. wg. opow. D. Olsons 21.27 Fantazja elektryczna 21.50 Opera tygodnia. W. A. Mozart: „Così fan tutte” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów —

PROGRAM NOCNY

Wied.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00

0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Łodzi.

PROGRAM II

Wied.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.35 Gmina — mistrz gospodarności 5.45 Mel. na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 J. angielski (8) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktych, w kilku słowach 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Konfrontacje 7.45 Muzyka w domu (Glück) 8.35 My 75 8.45 Muzyka spod strzechy — Mazowsze 9.00 Recital M. Polilniego 9.40 Spory o wartości 10.00 Znamy z krajiny słów i dźwięków (I) — mag. lit.-muz. 11.00 Dla szkół średnich (chemia) 11.35 Pięć minut o wychowaniu 11.40 To warto przeczytać: Nowości wydawnicze 11.50 Melodie ludowe 11.57 Sygnał czasu i hej na! 12.05 Jazz sprzed lat — Kwintet B. Goodman 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Utwory inspirowane poezją Mickiewicza (III) 13.00 Dla klas I i II (j. polski)

spotkać kobietę o takim wyrobieniu towarzyskim.
 Nie zareagowała. Zrecznie wyjęła nagranie taśmę, a na magnetofonie postawiła cukierniczkę.

— Zabierz pan, jak będziemy wychodzić. Japończycy naprawdę wyspecjalizowali się w produkowaniu tych rzeczy. Doszli do dużej precyzji. A teraz możemy spokojnie i bezpiecznie porozmawiać, signor Rolson.

— Słucham z ogromnym zainteresowaniem, madame.

Wyjęła następnego papierosa i stuknęła nim o pudełko.

— Mam zamiar zaproponować panu współpracę.

— Nie bardzo rozumiem. O jakiej współpracy pan mówi?

Skrzywiła się.

— Niech pan przestanie udawać. Przecież to nie ma najmniejszego sensu. Wiem, że Marsano zaangażował pana do tej akcji i wiem, że interesuje się pan niejakim Henrykiem Moderskim, który obecnie występuje pod nazwiskiem Robert Konecki. Zgadza się. Prawda?

Z kolei Rolson zaczął bawić się nie zapałonym papierosem. „Ładna kobieta, bardzo ładna. Szkoda. Trzeba ją będzie zlikwidować”, myślał, a jego twarz przybrała melancholijny wyraz „Za dużo trupów. Stanowczo za dużo, jak na taki niewielki kraj”.

— Zapewne proponuje mi pan teraz przejażdżkę swoim wozem — powiedziała.

— Dlaczego miałbym panu proponować taką rzecz?

(c.d.n.)

W. Warszawa 22.15 Trzy kwadranty: jazu: problemy 23.00 Nowe tomiki poetyckie — J. Żukowski 23.05 J. Massenet: fantazja 23.10 Włocławek i ork. 33.25 Autor: skie piosenki S. Wondra 23.30 Program na czwartek 23.30-23.40 Na dobranoc gra A. Bilk.

KOSZALIN

na falach średnich 188.3 i 1202.1 oraz UKF 69.92 MHz

6.40 Studio Bałtyk — prowadzi J. Sternowski 11.35 Radio stereo — program testowy 16.15 Muzyka i reklama 16.20 „Rolniczy” — audycja G. Freder 16.35 Śnieżne melodie 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Retrasa smia program wybrzeża 18.20 Prognoza pogody dla rybaków.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.30 „Otwarcie trasy, czyli czas wolny” — odc. VIII filmu fab. prod. TVP z II serii pt. „Czterdziestolatek” (powtórzenie)

12.55 Sprawozdawczy magazyn sportowy (mecz: Śląsk Wrocław — Liverpool)

16.05 Program dnia 16.10 Dziennik (kolor)

16.20 Obiektyw — program województwa: krakowskiego, krolewieckiego, nowosadeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego

16.40 Losowanie Małego Lotka 16.55 Sprawozdawczy magazyn sportowy (mecz: Inter Bratysława — Stal Mielec)

18.50 Czym żyje świat? (kolor) 19.20 Dobranoc: Piaskowy dzięk (kolor)

19.30 Dziennik (kolor) 20.20 Filmoteka Arcydzieln: „Rece nad miastem” — film fabularny prod. włoskiej w reż. F. Rossi

22.00 Anatomia sukcesu: Fabryka Samochodów Małolitrażowych

22.40 Dziennik (kolor) 22.55 Reklama (kolor)

23.00 Wiadomości sportowe 23.10 Zakończenie programu

PROGRAMY OŚWIATOWE
 TV (PWR): 6.00 Matematyka — I. 65 (Ponowienie prostokątne) 6.30 Mechanizacja rolnictwa — I. 41 (Zbiór zbóż kosiarka, żniwiarka i snopowalarka) 11.30 Uprawa roślin — I. 9 12.05 Hodowla zwierząt — I. 8 (Procesy przemiany materii). Dla szkół: 10.00 Historia — kl. V (Złoty wiek Aten) 15.30 NURT (Matematyka) — Działania na zbiorach — cz. II.

PROGRAM II

16.30 J. francuski — I. 8 kurtki i stopnia

17.00 Program dnia 17.05 Dla młodych widzów: Tylko dla zastępowych

17.30 Decyzje piętnastolatków 18.05 „Jesienna miłość” — odcinek I filmu ser. prod. NRD

19.00 Kronika Pomorza Zachodniego

19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik (kolor)

20.20 „Fantazje jazzowe” — program muzyczno-poetycki

20.50 Dziecko w świecie dorosłych

21.20 24 godziny (kolor) 21.30 Muzyka młodzieży świata — Rund (kolor)

22.15 Zakończenie programu 22.20 NURT (Psychologia) — Geneza zdolności

22.50 J. angielski — powtórzenie I. 8

TELEWIZJA ZASTRZEGA SOBIE MOŻLIWOŚĆ

Młodzież i jakość

ŚLĄPSK. Rada Wojewódzka Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Ślupsku wyszła z inicjatywą aktywniejszego włączenia młodzieży pracującej w sprawy poprawy jakości pracy i produkcji w ich macierzystych zakładach. Jest to odpowiedź młodzieży na Wytyczne na VII Zjazd PZPR, które problem jakości produkcji a szczególnie produkcji rynkowej stawiają w szeregu spraw najistotniejszych dla gospodarki kraju.

Propozycje swoje młodzież przedstawiła na naradzie dyrektorów kluczowych przedsiębiorstw woj. ślupskiego i w najbliższym czasie przystępuje do działania.

Od grudnia do marca pod patronatem organizacji młodzieżowych w zakładach pracy dokonany zostanie przegląd stanowisk pracy. Pomiedzy młodych pracowników rozestana zostanie ankietka, zawierająca pytania dotyczące organizacji pracy, przygotowania maszyn, za-

bezpieczenia w materiały, warunków bhp, socjalnych, stosunków międzyludzkich.

Wnioski z analizy tych ankiet wypłyną same. Zająma się nimi zespoły analizy wartości powołane swego czasu w zakładach pracy. Zespoły te, złożone ze specjalistów — jest to głównie młoda kadra inżynierska zatrudniona w zakładzie — dokonywały dotychczas analiz jakości produktów finalnych. Zespoły dysponujące wynikami badań przyczyn

takiej a nie innej jakości produktów, będą mogły opracować rozwiązania, likwidujące przyczyny, obniżające jakość, zamiast poszukiwać sposobów naprawiania wcześniej popełnionych błędów, co siłą rzeczy dawało połowiczne efekty. System kontroli zmieni się więc w system sterowania jakością — likwidowanie przyczyn a nie skutków.

Od grudnia czynny będzie w siedzibie NOT punkt konsultacyjny analizy wartości. Powołany tam zespół specjalistów omawiać będzie na bieżąco wyniki przeglądu stanowisk pracy, dzielili się doświadczeniami, radą i przedstawiał propozycje konkretnych rozwiązań. Praktyczne działanie obejmie głównie te zakłady, których zespoły analiz wartości przedstawiają najgorsze wyniki.

Ankieta jest już przygotowana. W grudniu rozestana zostanie do zakładów pracy. (maj)

Giełda usług

KOSZALIN. W pierwszych dniach grudnia br. odbędzie się w Koszalinie giełda usług, z którą organizatorzy wiąże określone nadzieje. Impreza ma na celu pokazanie możliwości usługowych w mieście a jednocześnie zasięgnięcie opinii mieszkańców na temat funkcjonowania usług.

Wiadomo, że z usługami, szczególnie tymi pierwszej potrzeby, nie jest w mieście najlepiej. Dlatego też w czasie trwania giełdy, jej główny organizator — Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie — przygotowuje ankietę, której wypełnienie przez uczestnika imprezy pozwoli na bardziej precyzyjne określenie braków i potrzeb w tej ważnej sferze naszego codziennego życia. Wśród uczestników ankiety rozdłowane zostaną nagrody.

Na giełdzie swoje aktualne możliwości zaprezentuje dziewięć branż: radiowo-telewizyjna, argedowska, odzieżowo-dzielnarska, meblarsko-tapicerska, skórzana i obuwnicza, pralnicza, metalowa, fryzjersko-kosmetyczna oraz motoryzacyjna. Pod ocenę opinii koszalinian poddana zostanie również ta forma usług, która powinna obejmować dostawy towarów do domu, a jak na razie nie znajduje większego oddźwięku.

W czasie giełdy odbędzie się kilka pokazów — m.in. mody, czesania, strzyżenia oraz kosmetyczny.

Dodatkowym walorem imprezy będzie szczegółowa informacja o funkcjonowaniu usług w mieście. Przy każdym stoisku — planse, tablice informujące, gdzie co i kiedy można załatwić w zakresie usług. (mlr)

Towarzystwo Planowania Rodziny w Ślupsku

ŚLĄPSK. Dziś w Ślupsku odbywa się zjazd Towarzystwa Planowania Rodziny, na którym wybrane zostaną władze Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa w miejsce Towarzystwa Świądomo Macierzyństwa. Zadaniami tej organizacji będzie propagowanie kultury życia rodzinnego, planowania rodziny, świadomego macierzyństwa.

W najbliższych dniach otwarta zostanie w Ślupsku poradnia przedmałżeńska, jako jedno z ogniw Towarzystwa Planowania Rodziny. W roku przyszłym planuje się utworzyć tego rodzaju poradnię w Lęborku i innych miastach. Poradnie

będą udzielały porad młodym ludziom mającym zawrzeć związek małżeński. Tu będzie się przeprowadzały badania doboru fizycznego, kontroli urodzin, zapewnienia bezkonfliktowych głąz z uwzględnieniem zdrowia psychicznego i fizycznego no worodka. Przychodnia będzie się mieścić przy ul. Wojska Polskiego (dawna przychodnia wojewódzka).

Działalność Towarzystwa Planowania Rodziny ma duże znaczenie społeczne. Chodzi przecież o wychowanie zdrowych obywateli, o eliminowanie konfliktów, o stworzenie tak potrzebnego ciepła rodzinnego. (mef)

Sygnaty

Zimno w baraku

KOSZALIN. Ten sygnał otrzymaliśmy od pracowników koszalińskiego Kombinatu Mięsnego, zamieszkałych w barakach, szumnie zwanych hotelem robotniczym.

„O ile latem zamieszkiwa nie w 4-osobowych pokojach było znośnie, o tyle z chwilą nastania mrozów stało się ono bardzo uciążliwe — skarżą się mieszkańcy hotelu. Pokoje są niedogrzone, nawet w łóżku nie zdejmujemy ciepłych swetrów i skarpet. Mroźne powietrze wdziera się do wnętrza licznymi szczelinami. Nie pomaga uszczelnianie okien i drzwi. I jeszcze jedno: w bara-

kach jest po prostu brudno. Zanieczyszczone korytarze i ubikacje, bynajmniej nie umilają życia mieszkańcom”.

Chyba warto, by osoby odpowiedzialne za ten stan rzeczy jak najszybciej zainteresowały się losem swoich pracowników. (kaj)

Kiosk był potrzebny

KOSZALIN. Mieszkańcy ul. Szczecińskiej (w okolicach „Agromy”) mieli do niedawna kiosk spożywczy. Kiosk był otwarty od 6 rano i zaopatrywali się w nim wszyscy, którzy rozpoczynali pracę o godzinie 7.

Obecnie kiosk zamknięto i jedynym miejscem zakupów jest sklep spożywczy otwarty w godzinach 8—16.

Takie rozwiązanie nie zadowala okolicznych mieszkańców. Wydaje się, że han-

dlowcy powinni znaleźć rozwiązanie. Albo z powrotem otworzyć kiosk, albo otwierać sklep o godz. 6. (ebe)

Jeszcze o zimie

KOSZALIN. Wczoraj pisa liśmy o odśnieżaniu koszalińskich ulic. Stwierdziliśmy, że o ile główne ulice są czyste, to na bocznych nadal nikt nie sprząta. Otrzymaliśmy sygnał od kierowców samochodów zaopatrzniowych. Mają oni olbrzymie trudności z podjazdami do sklepów znajdujących się na osiedlach.

Rozumiemy, że sprzętu MPGK nie można użyć w wąskich uliczkach. Ale przecież wszędzie są ludzie odpowiedzialni za uprzątnięcie śniegu. Jeszcze raz przypominamy im o obowiązkach. (ebe)

Wreporterskim SKRÓCIE

TELEFONICZNE POGOTOWIE JEZYKOWE

ŚLĄPSK. Zakład Filologii Polskiej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Ślupsku wraz ze studenckim kołem językoznawczym oraz Zarządem Oddziału Towarzystwa Kultury Języka uruchamia z dniem 1 grudnia br. telefoniczne pogotowie językowe w budynku Wydziału Humanistycznego WSP, ul. Arciszewskiego 22a (sala 38). Pogotowie będzie czynne dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i środy w godz. 12—14. Pytania można zgłaszać telefonicznie, numer centrali 72-91, wewnętrzny 47. (kg)

KINO — TO NIE ŚMIETNIK

ŚLĄPSK. Ogromne sterty papierków po cukierkach w miata sprzątaczką codziennie rano z kina „Polonia”. Zobaczyć je można przechodząc ul. Murarską. (W „Milenium” też nie lepiej). Okazuje się, że miłośnicy X Muzy są nie słyszące wprost roztargnieni, ponieważ zamiast do kie-

szni, wyrzucają papierki na podłogę... (buk)

POD TROSKLIWĄ OPIEKĄ

Nieczęsto otrzymujemy tak serdeczne listy, jaki napisali do nas kuracjusze z sanatorium „Syrena” w Mielenie. Skierowali oni wiele ciepłych słów pod adresem personelu lekarskiego i pielęgniarskiego, który opiekował się chorymi w czasie listopadowego turnusu.

Otrzymaliśmy w sanatorium wszystko to, po co tutaj przyjechalibyśmy — pisać kuracjusze. Zapewniono nam fachową i co najważniejsze — troskliwą oraz życzliwą opiekę. Czuliśmy się w Mielenie jak we własnym, rodzinnym domu. A wyjechalibyśmy stąd uzdrowieni i pełni wdzięczności dla całego personelu. (kaj)

ZIMOWY RAJD

KOSZALIN. W najbliższą niedzielę (30 bm) odbędzie się kolejny, VIII już rajd na orientację. Organizatorami rajdu są koszaliński Oddział PTTK oraz wojskowe koła PTTK. 4-osobowe drużyny należy zgłaszać do 27 bm, w siedzibie Zarządu Oddziału PTTK (nr tel. 226-52). Zbiórka uczestników rajdu odbędzie się w niedzielę, o godz. 8.45, obok Klubu Garnizonowego (ul. A. Lampego). (kaj)

torowego. Wartość skradzionego obuwia ocenia się na 5840 zł.

Kradzieży dokonywało dwóch bardzo młodych pracowników działu zaopatrzenia, dotychczas nie karanych. Amatorzy lekkich zarobków zostali zwolnieni dyscyplinarnie z pracy, a sprawę skierowano do prokuratora. Nie bawem znajdzie się ona na wokandzie. W stosunku do obu nie zastosowano aresztu. Grozi im kara od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności oraz grzywna obligatoryjna.

NA WOKANDZIE Kradzież butów w PZPS „Alka”

ŚLĄPSK. Straż przemysłowa PZPS „Alka” ujawniła kradzież butów z zakładu. Skradziono 5 par damskich kozaczek i półbuty męskie. Metody wynoszenia były przy mitywne. W pierwszym przypadku przerzucano buty przez ogrodzenie, w drugim starano się wywieźć obuwie do komory wózka akumula-

Komunikaty

DIŻUR CZŁONKA WRN

KOSZALIN. Jutro, tj. 27 bm, w gmachu WRN w Koszalinie (pokój 156, I piętro), w godzinach 15—17, przyjmować będzie obywateli członek Prezydium WRN w Koszalinie — Adam Schiller. (ebe)

ZGUBY

W sekretariacie oddziału redakcji (Ślupsk, pl. Zwycięstwa 2) są do odebrania: dowód osobisty na nazwisko Mi-

SPOTKANIE W WDK

KOSZALIN. Dziś, o godz. 18, w kawiarni WDK w Koszalinie odbędzie się spotkanie z mło-

chał Ozdarski i legitymacja służbowa Wiesławy Zychowicz. (kg)

BEZPIECZEŃSTWO NA DRÓGACH

KOSZALIN. KM MO w Koszalinie organizuje spotkanie z taksówkarzami, którego tematem będzie bezpieczeństwo na drogach. Spotkanie odbędzie się w sobotę (29 bm.) o godz. 11, w sali kina „Muza”.

Już od dzisiaj, na placu Bojowników PPR, oglądać można wystawę planów i fotografii obrazujących ostatnie, poważniejsze wypadki drogowe. Organizatorem wystawy jest MO w Koszalinie. (kaj)

dzieżowym mistrzem Europy w dżudo — Marianem Stawowiczem Oprócz Stawowicza w spotkaniu weźmie udział prezydent dyskotek — Marek Kwaśnicki. (ebe)

ZDARZENIA I WYPADKI

● NA ŚLĄSKICH po ostatnich opadach śniegu jeźdźniach należy jeździć ze szczególną ostrożnością. Niestety, nie przestrzega tej zasady wielu kierowców. Świadczy o tym m. in. wypadek, jaki zdarzył się na ul. Spółdzielczej w Koszalinie. Samochód syrena-combi z Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Handlowo-Przemysłowego „Agromy”, prowadzony przez Tomasza M., w czasie omijania stojącego samochodu ciężarowego, wpadł w poślizg i zjechał na chodnik, gdzie potrafił Genowefa S., idącą z dzieckiem. Sześciu laty zbiegiem okoliczności skończyło się na niegroźnych okaleczeniach kobiety i dziecka. (hz)

Wybraliśmy ten przykład ponieważ powtarzają się przypadki zagarnięcia mienia społecznego. W PZPS „Alka” ten problem występuje szczególnie wyraźnie.

Pojedyncze wypadki kradzieży obuwia ujawnia się co jakiś czas. Mentalność niektórych pracowników jest wręcz zaskakująca: udało się raz, może się uda następnym? Nie zawsze jednak można liczyć na „bezkarność”. Wartość pary butów sięga kilkuset złotych, a opinii można sobie zaszargać na czas dłuższy. (mef)

Odczyty, spotkania imprezy

SPOTKANIE Z RED. SUMIŃSKIM — W CZWARTEK

ŚLĄPSK. Klub MPiK informuje, że zapowiadane na piątek spotkanie z red. Michałem Sumińskim, znanym z telewizyjnego „Zwierzyńca”, odbędzie się dzień wcześniej a więc w czwartek o godz. 19, w sali klubu.

„CZŁOWIEK — ŚWIAT — POLITYKA”

KOSZALIN. W ramach dekady „Człowiek — Świat — Polityka” w Klubie MPiK w Koszalinie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami TV, Stanisław Kaczmarek mówił będzie o polityce międzynarodowej. PRL przed VII Zjazdem PZPR. Natomiast red. Roman Dobrzyński omówi sytuację w Portugalii. Początek spotkań dziś, o godzinie 18, w czytelni Klubu MPiK. Również z okazji dekady, WDK w Koszalinie zaprasza

„ZABRAŁAŚ MI LATO”

ŚLĄPSK. Dziś, tj. w środę wystąpi w Ślupsku piosenkarze Elżbieta Jodłowska i Roman Gerczak w programie „Zabrałaś mi lato”. Koncert odbędzie się w Baletowym Teatrze Dramatycznym o godz. 17 i 19.30. (kg)

STEREO PO WĘGERSKU W KLUBIE „EMKA”

ŚLĄPSK. Miejski Dom Kultury i Klub „Emka” zapraszają dziś o godz. 18 do klubu na koncert muzyki z płyt stereo. W programie nagrania węgierskich zespołów rozrywkowych: „Illes”, „Syrius”, „Locomotiv GT”, „Metro” i innych.

P.S. MDK i „Emka” zwracają się do kolekcjonerów płyt z prośbą o udostępnienie nagrań z lat 1955—1965, w stylu zespołu Marino Mariniego, itp. Zgłoszenia oczekiwane są w Klubie „Emka” przy ul. Zygmunta Augusta.



ŚLĄPSK. Zima zniecała zaatakowała w sobotę. Tradycyjnie już śnieg zaskoczył drogowców. W sobotę i w niedzielę było ślisko na jezdniach i chodnikach. Samochody wywijały karkołomne piruety, prze chodnie dość często „demonstrowali” innym podeszwy swojego obuwia. W sumie, potłuczeń i kraks było sporo. Dopiero w poniedziałek zaczęto odpiarać atak zimy.

Przystąpiono do oczyszczania jezdni i chodników. Praca ta jednak ma dość niemrawy przebieg. Nikt też nie pamięta, żeby przy okazji oczyszczania dróg ze śniegu, także odśnieżyć znaki drogowe. (wir)

Na zdjęciu: odśnieżanie chodnika wiodącego do ślupskiego ratusza.

Fot. I. WOJTKIEWICZ

DZUDO

DRUGIE MIEJSCE GAŁECKIEGO

Z udziałem 120 zawodników z 36 klubów odbył się w Krakowie ogólnopolski turniej w dzudo w kategorii seniorów, w którym również startowali reprezentanci koszalińskiej Gwardii. Turniej krakowski był ostatnią rundą rozgrywek klubowych o drużynowe mistrzostwo Polski.

W większości walk zwyciężyli faworyci. Pierwsze miejsce wywalczył zespół Wisły — 127 pkt., wyprzedzając Gwardię Wrocław — 119 pkt. i AZS Wrocław — 116 pkt. Zespół Gwardii Koszalin uplasował się na VII miejscu.

Z zawodników Gwardii bardzo dobrze spisał się Gałeczki w wadze ciężkiej, plasując się na drugim miejscu. Zwyciężył Urbanowicz (AZS Wrocław). Startujący w tej wadze drugi reprezentant Gwardii — Szabiel zajął piąte miejsce. Piąte miejsce wywalczył również Malszewski w wadze średniej. W tej kategorii triumfował Liro (Wisła).

Dziś w hali Gwardii w Koszalinie rozpoczyna się dwudniowy, ogólnopolski drużynowy turniej w dzudo o puchar wojewódzkich federacji sportu. (sf)

SIATKARKI SPÓJNI
W DOSKONAŁEJ
FORMIE

Zwycięzynie zespołu Czarnych Słupsk, siatkarki II-ligi wojewódzkiej Spójni Warszawa, nadal znajdują się w wysmienitej formie. W międzynarodowych mistrzostwach Warszawy siatkarki Spójni zmierzyły się w meczu z reprezentacją Taszkentu. Wszyscy obserwatorzy zgodnie stwierdzają, że był to najciekawszy z dotychczasowych pojedynków mistrzostw Spójni, mimo przegranej 1:3, zaprezentowała się z jak najlepszej strony i toczyła wyrównaną walkę z silną drużyną radziecką.

Drugoligowa Spójnia zaprezentowała grę, jakiej nie powstydziliby się większość drużyn ekstraklasy. Wszystkie zawodniczki Spójni zagrały bardzo ambitnie a wyróżniła się 17-letnia Stein.

PUCHAROWA ŚRODA

Dziś na 8 europejskich stadionach rozegrane zostaną pierwsze mecze III rundy piłkarskiego pucharu UEFA. Wśród 16 zespołów, które ubiegają się o awans do ćwierćfinałów, są dwa polskie. Stal Mielec walczy z Interem w Bratysławie, a Śląsk Wrocław podejmuje o godz. 13 angielski Liverpool.

Rozważając szanse naszych drużyn, znacznie więcej dać ich należy wice-mistrzom Polski — piłkarzom Stali Mielec, którzy przy grze na swym normalnym poziomie powinni wykazać wyższość nad czeskosłowackim rywalem. Mieleczanie wydają się być w niekiej formie, a szczególnie cieszy świetna na-

dal dyspozycja ich asa atutowego — Grzegorza Lity.

Debiutujący w europejskich pucharach wrocławski Śląsk trafił w III rundzie na rywala znakomitego, prezentującego bezspornie wyższy poziom od zespołu trenera Żmudy.

W pozostałych meczach pucharowej środy spotkają się:
FC Brugges — AS Roma
Ajax Amsterdam — Lewski — Spartak Sofia
Dynamo Drezno — Torpedo Moskwa
AC Milan — Spartak Moskwa
CF Barcelona — Vasas Budapeszt
Hamburger SV — FC Porto

TRENER KNOBEL:
„I'M SORRY...”

Wiele słów krytycznych skierowano pod adresem piłkarzy holenderskich za swoisty styl gry zaprezentowany w sobotnim meczu w Rzymie z reprezentacją Włoch. Trener „pomarańczowych” Georg Knobel zaprzeczył, że obrońcy jego drużyny tak często wycofywali piłkę do własnego bramkarza — stwierdził: „Przepraszam rzymską publiczność. Dla nas najważniejsza jednak była sprawa awansu do ćwierćfinałów mistrzostw Europy...”.

Uwaga,
instruktorzy sportowi

Jeszcze raz przypominamy, że niedługo upłyne termin weryfikacji uprawnień instruktorów sportu. Wszyscy instruktorzy sportu z województw koszalińskiego i słupskiego powinni tak najszybciej przeprowadzić weryfikację. Blizsze informacje w Wojewódzkiej Federacji Sportu i w klubach. (ebe)

Konkurs — plebiscyt

WYBIERAMY
NAJLEPSZYCH

SPORTOWCY

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____

TRENERZY

1. _____
2. _____
3. _____

Imię i nazwisko uczestnika plebiscytu _____

Adres _____

Kupony prosimy nadsyłać do dnia 15 grudnia 1975 r. (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Redakcja „Głosu Pomorza” 73-604 Koszalin ul. Zwycięstwa 137/139 z dopiskiem na kopercie: „Plebiscyt sportowy”.

W OBIEKTYWIE



Siedmiomiesięczny niedźwiadek polarny Misza jest ulubieńcem załogi nowego radzieckiego lodolamacza atomowego „Arktyka” odbywającego swój pierwszy rejs.



24-letnia Jane Harland wykonuje zawód, którego mogłaby pozostawić milionom amatorów piwa na całym świecie. Dzięki przypadkowi odkrytemu u niej niezwykle subtelne mu wyczucie smaku jest ona znaną w Wielkiej Brytanii kontrolerką jakości tego napoju.

Na zdjęciu: Jane — prywatnie amatorka herbaty — próbuje piwo z browarów Charringtona.



Moda meksykańska wyruszyła na podbój rynków skandynawskich. Kolekcja egzotycznych sukien wieczorowych cieszy się dużym zainteresowaniem u jasnowłosych Dunek Szwedek.

CAF — Keystone — TASS — Politiken

POZYTYWNY KONKURS

„ZMIENIAMY BOISKA NA LODOWISKA”

Podobnie jak w latach poprzednich Wojewódzkie Rady Koordynacyjne SZS AZS w Koszalinie i w Słupsku ogłaszają na okres zimy 1975/76 konkurs pod nazwą „Zmieniamy boiska na lodowiska”. W konkursie mogą wziąć udział wszystkie SKS i komitety uczelniane AZS w Koszalinie i Słupsku.

Celem konkursu jest organizowanie lodowisk, ślizgawek, wytyczanie nartostad,

torów saneczkowych, lub placów gier i zabaw na śniegu.

Kluby biorące udział w konkursie otrzymają specjalne kupony, które po potwierdzeniu ich przez dyrekcję szkoły lub uczelnię przesłane zostaną do wojewódzkich rad koordynacyjnych SZS AZS w Koszalinie i Słupsku. Zakwalifikowane kupony wezmą udział w losowaniu nagród w postaci sprzętu sportowego. (sf)

DZIWNY JEST TEN ŚWIAT

Brytyjskie duchy świetnie się czują w tym roku i zaczęły nawet przynosić do chłody. W ciągu kilku miesięcy przewodniki turystyczne, poświęcone miejscom, w których przez przybyszów z zaświatów, stały się księgarskimi bestsellerami. W przeddzień Zaduszek miasto York (Anglia) otworzyło dla miłośników mocnych wrażeń nowy sezon spotkań z duchami. Za około 60 dol. od osoby proponuje się tu „safari z duchami” przewidujące m. in. wizytę z przewodnikiem w klasztorze, kościele, więzieniu i pubie — miejscach szczególnie ponoć lubianych przez dusze nie mogące znaleźć spokoju na tętym świecie.

Zorganizowany po raz pierwszy przed 18 miesiącami ten handel dziwów przyciąga liczną klientelę, złożyła na znacznej mierze z turystów brytyjskich i amerykańskich. W tym roku również japońskie biura podróży wyraziły chęć włączenia tego punktu do swych programów wizyt na Wyspach Brytyjskich.

Prawie na serio

Przykład Yorku rozszerza się jak plama oleju na wodzie. Bardzo poważne „Towarzystwo Badań Psychicznych” patronuje podróży śladami najgroźniejszych duchów brytyjskich. W ciągu 8 dni, za jedne 350 dolarów od osoby, łowcy nieuchwytnego gonią za duchami, błagającymi się po ulicach Londynu, po wiosce Pluckley Kent („najbardziej nawiedzanej przez duchy miejscowości w Zjednoczonym Kró-

lestwie”) i za dobrym tuzinem duchów osiadłych w zamku Hampton-Court, którego korytarze rozbrzmiewają budzącymi dreszcz grozy jękami Jane Seymour i Catherine Howard, dwóch nieśczęśliwych żon Henryka VIII, w klasztorze Borley (Essex) z dwiema setkami różnych duchów, z których jeden — szczególnie kawalerz i meloman — gra na organach w nieczynnej kaplicy. Również sieć wielkich

są tylko domeną starych kamienic. Sprzątaczkę na londyńskim lotnisku Heathrow skarżyły się wielokrotnie, że atakowane są przez złośliwego ducha i zagroziły nawet strajkiem z tego powodu. Keith Dennis, 28-letni — były bokser wyniósł się ostatnio w popłochu z żoną i czworgiem dzieci z nowoczesnego mieszkania, które niedawno wynajął w miejscowości Clifton. Duch przychodził nocami, a nawet dwukrotnie w ciągu nocy, potrasając łóżkami śpiącej rodziny. Dennisowie dostali od lokalnych władz nowe mieszkanie a nawiedzany przez

aktorów próbujących nową sztukę i „czarna zakonnica” — duch siostry pewnego księcia, skazanego na karę śmierci w 1811 r. za puszczanie w obieg fałszywych banknotów, która zakłóca spokój w dostojnym Bank of England.

Wśród duchów przeważają „damy”. Są one „czerwone”, „zielone”, „różowe”, „szare”, ale przede wszystkim „białe”. Najbardziej znana jest Anna Boleyn, nieszczęśliwa żona Henryka VIII. Daje ona znać o swej obecności w Wieży w Londynie, w zamku Windsor, ale także w Blicking Hall (Norfolk), gdzie w każdą rocznicę swej egzekucji na szafocie, ukazuje się trzymając swoją własną czaszkę na kolanach, w karocy zaprzężonej przez cztery rumaki bez głów, powożonej przez stangreta — naturalnie również bezgłowego. Skłonność Brytyjczyków do ich ulubionych istot z zaświatów była różnorodnie tłumaczona przez „najwybitniejszych” specjalistów. Jedni obarczają za to odpowiedzialnością częste mgły. Inni twierdzą natomiast, że to swoisty temperament Brytyjczyków skłania ich do poszukiwania z pasją dreszczyka emocji w rzeczach dziwnych a niezbadanych. W oparciu o wyniki ankiety badania opinii publicznej, stwierdzającej, że 7 proc. Anglików widziało lub słyszało duchy, psycholog, Geoffrey Gorer wnioskuje, że „bardzo znaczna część ludności cierpi na halucynacje, bądź też rzeczywiście w kraju znajduje się pokaźna liczba duchów”.

Uniwersytety w Londynie, Oxford, Cambridge i Edynburgu włączyły także do swych programów zjawiska nadprzyrodzone.

BARBARA BERGER
Londyn — PAP

PRZEMYSŁ
DUCHÓW

hotelu organizuje tej zimy wycieczki weekendowe do — jak precyzuje przewodnik — „miejsc niezwykłych, nawiedzanych przez duchy, czarownice i inne tajemnicze istoty”.

Co najmniej
jeden duch

Według ankiety, przeprowadzonej w 1961 r. przez Brytyjskie Zrzeszenie Turystyki, ponad 10 tys. miejsc na Wyspach Brytyjskich zamieszkałych jest przez „nadprzyrodzonych” lokatorów. Nie licząc oczywiście duszków leśnych i skrzatów żyjących na łąkach. W Szkocji każdy zamek (godny tej nazwy) posiada co najmniej jednego ducha.

Ale istoty z zaświatów nie

duchy lokal postanowiono zamknąć na jakiś czas. Także wiele wyścigów na słynnym torze w New Market zostało — jak tu się mówi — sfalszowanych przez „ducha” dżokeja Freda Archera, który — mimo iż zmarł jeszcze w 1886 r. — nie przestaje startować w wyścigach i zwyciężać żywych konkurentów.

Jeszcze jedno
angielskie hobby

Tak więc Londyn jest obecnie międzynarodową „stolicą duchów”. Eksperci naliczyli ich tu co najmniej z 30. Do najbardziej znanych zaliczają się: skazani na śmierć z „krwawej Wieży”, duch z Theatre Royale, który się je groza i panikę wśród